Dzisiejszy numer zawiera 6 stron

Wydanie C

Cena 2 zł.

TRYBUNA ROBOTNICZA

Nr. 140 — (811)

Katowice - Kraków - Wrocław - Częstochowa - Rzeszów - Kielce, piątek, 23 maja 1947 r.

Rok V.

Dziś w numerze:

O skuteczne formy walki ze spekulacją

R. Werfel

Skończyć z propagandą antypolską w Niemczech

NOTA POLSKIEJ MISJI WOJSKOWEJ DO SOJUSZNICZEJ RADY KONTROLI

BERLIN, (czwartek)

Szef Polskiej Misji Wojskowej w Berlinie generał PRAWIN wystosował do Sojuszniczej Rady Kontroli Niemiec notę, w której wskazuje na niebezpieczeństwo potęgującej się ostatnio w Niemczech propagandy nacjonalistycznej i pangermańskiej. Nota wskazuje na wpływ jaki wywiera nie tłumiona przez władze okupacyjne propaganda nacjonalistyczna na ludność i przytacza wypadki z ostatnich miesięcy, świadczące o podsycanej wciąż przez działaczy niemieckich w strefach zachodnich propagandzie nacjonalistycznej, przepojonej nienawiścią przeciwko Polsce i innym sojusznikom.

Do noty dołączona została fotokopia treści przemówienia wygłoszonego jeszcze w grudniu ub. roku w Nadrenii przez niejakiego **ALFREDA HITZE.** Mówca ten, argumentując zupełnie w sposób hitlerowski proklamował program nacjonalistycznego militaryzmu niemieckiego i wyraził zdanie, że „wojna nigdyby nie wybuchła, gdyby Polska nie posiadała korytarza".

Nota polska podkreśla, że to oświadczenie Hitzego zostało wydane drukiem i rozpowszechnione nawet przez pocztę podczas ostatnich wyborów w strefie brytyjskiej, co oczywiście nie może się wydarzyć bez wiedzy cenzury.

Jako na drugi dowód bezprzykładnej i tolerowanej w strefach zachodnich propagandy, nota wskazuje na plakat wyborczy, wydany przez CDU. Plakat ten, 'zawierający mapę Niemiec ze specjalnym uwidocznieniem polskich Ziem Zachodnich wzywa wyborców do głosowania na partię chrześcijańsko - demokratyczną Niemiec, aby nie utracić terenów wschodnich nad Odrą i Nysą.

„Wydaje się niemożliwym kształtować demokrację niemiecką na bazie takich partii, — czytamy w nocie polskiej — które już teraz wysuwają na czoło swego programu tendencje rewizjonistyczne.

Nota kończy się stwierdzeniem, że wszystkie, zarówno poprzednie, jak i obecnie przytoczone fakty, świadczą o pracach odradzającego się w Niemczech militaryzmu i żąda ze strony Sojuszniczej Rady Kontroli przedsięwzięcia energicznych kroków, jak również surowego ukarania osób, wskazanych w polskich notach, aby udaremnić na przyszłość szerzenie szowinizmu i pangermańskiej propagandy.

KRYZYS RZĄDOWY w FINLANDII zażegnany

SZTOKHOLM (czwartek)

Długotrwały kryzys rządowy w Finlandii zakończył się. Premier PEKKALA poinformował prezydenta PAASIKIVI, iż rząd jego zgodził się nadal pozostać u władzy. Decyzja ta zapadła po rozmowach, odbytych przez premiera z grupami parlamentarnymi i członkami rządu.

O zdrową przedsiębiorczość prywatną

W przygotowywanej walnej rozprawie ze spekulacją i drożyzną o uzdrowienie handlu, sprawa uzdrowienia sektora prywatnego naszej gospodarki narodowej, zajmuje poważną pozycję.

Nasz polski model gospodarczy, ustrój społeczno - gospodarczy demokracji ludowej, daje szerokie i trwałe możliwości rozwijania zdrowej przedsiębiorczości prywatnej. Narodowy Plan Odbudowy Gospodarczej zakreśla każdemu z trzech sektorów gospodarki narodowej (państwo, spółdzielczość, przedsiębiorczość prywatna) właściwy zakres działalności. Nasze ustawodawstwo zapewnia możność zakładania, posiadania i rozwijania przedsiębiorstw prywatnych, gwarantując ich właścicielom poparcie i opiekę Państwa dla ich działalności w ramach naszej gospodarki planowej.

Nie bacząc na to w specyficznych, powojennych warunkach naszego życia, przedsiębiorczość prywatna, w znacznej części, przybrała barbarzyński, zwyrodniały, spekulancki, antyspołeczny charakter. W swoim przemówieniu na III konferencji warszawskiej organizacji PPR min. Minc. dał dostatecznie wyraźną charakterystykę tej części „inicjatywy prywatnej".

Nie znaczy to jednak, byśmy mieli pomijać fakt istnienia uczciwych zdrowych, pionierskich, twórczych elementów sektora prywatnego, które od chwili wyzwolenia udziałem swoim przyczyniają się do odbudowy kraju. Dlatego też zamierza się:

„przyciągnąć do współpracy nad uporządkowaniem rynku zgodnie z polityką gospodarczą Państwa oraz nad zwalczaniem nielegalnego handlu branżowe organizacje kupiectwa prywatnego i wyposażyć je w prawo udzielania uprawnień do wykonywania zawodu kupieckiego." (List KC PPR do CKW PPS, cytowany przez min. Minca).

Do uzdrowienia sektora prywatnego niewątpliwie przyczyni się również projektowana „amnestia kapitałowa", która stworzy możliwość niespekulacyjnego zatrudnienia kapitałów, które zgromadziły się w sektorze prywatnym. Chodzi o danie w ten sposób tym kapitałom możności zaangażowania się

„w budownictwie i popieranym przez Państwo imporcie zagranicznym, w nabywaniu przedsiębiorstw na Ziemiach Zachodnich oraz tworzeniu nowych przedsiębiorstw." (tamże).

Do uzdrowienia sytuacji w sektorze prywatnym przyczyni się ponadto w niemniejszej mierze należyte wykonanie zapowiedzianej ustawy o ustalaniu i kontroli cen oraz wysokości pobieranych marż, a także objęcie przez system podatkowy wszystkich bez wyjątku transakcji gospodarczych w prawdziwych ich rozmiarach.

Biorąc pod uwagę niesłychane rozwydrzenie i zdemoralizowanie elementów spekulacyjnych, należy być przygotowanym na uporczywą i ciężką walkę o ścisłe i prawidłowe przeprowadzenie wyżej przytoczonych środków i metod uzdrowienia sektora prywatnego.

Udział zainteresowanych zrzeszeń i organizacji kupieckich, a przede wszystkim masowa i szeroka kontrola ze strony mas społeczeństwa pracującego nad dokładnym wykonaniem przygotowywanych ustaw i zarządzeń, porządkujących działalność sektora prywatnego, jest gwarancją, że zamierzony cel: uzdrowienie i tego odcinka naszego życia gospodarczego. — zostanie osiągnięty.

Czy nowy podstęp?

Czang - Kai - Szek chce rokować

Wczoraj Czang-Kai-Szek oświadczył, że rząd chiński Kuomintangu gotów jest do podjęcia pertraktacji, celem osiągnięcia stabilizacji sytuacji politycznej w Chinach.

Krytyczna sytuacja wojsk Kuomintangu

PEKIN

Miasto Czang - Czung, największa baza wojsk Kuomintangu w Mandżurii środkowej zostało przez wojska ludowe odcięte od reszty Chin.

Linia kolejowa w południowej Mandżurii przerwana została w miejscowości Fan-Kla-Tuon ok. 20 km. na południowy wschód od Czang-Czungu. Również połączenie telegraficzne pomiędzy Czang Czungiem a Pekinem jest zerwane. Lotnisko w Czang-Czungu zajęte zostało we wtorek wieczorem przez wojska ludowe.

W okolicach miasta toczą się zażarte walki. Koła wojskowe Kuomintangu nie ukrywają, że sytuacja jest dla ich wojsk krytyczna.

Oświadczenie członków Rady Narodowej

SZANGHAJ, (czwartek)

W Nankinie zebrała się liczna grupa członków Narodowej Rady Politycznej. Zebrani jednogłośnie postanowili, by Rada podjęła inicjatywę w sprawie nawiązania rokowań z chińską partią komunistyczną. Profesor uniwersytetu w Pekinie i członek rady **SU-DE-SIAN**, oświadczył, że zamieszki na tle społecznym, które wstrząsają obecnie życiem Chin, pogłębiają kryzys gospodarczy i przyczyniają się do dalszego wzrostu cen, wywołanego wojną domową. Członek Rady **LIAN SIU** wyraził opinię, że „przerwanie działań wojennych jest nieodzownym warunkiem uratowania narodu chińskiego".

Po Nitti'm – Orlando

PRZEDŁUŻA SIĘ KRYZYS RZĄDOWY we Włoszech

Na prośbę tymczasowego prezydenta Republiki Włoskiej Enrico de Nicola, 80-letni b. premier Orlando zgodził się na podjęcie prób utworzenia nowego rządu.

DLACZEGO MISJA NITTI'EGO NIE POWIODŁA SIĘ?

Prasa włoska omawia przyczyny niepowodzenia misji **Nitti'ego** utworzenia rządu. Istotną przyczyną jest stanowisko grupy **SARAGATA** i republikanów, którzy odmówili udziału w rządzie **NITTI'EGO.** Po tych decyzjach partia chrześcijańsko - demokratyczna zapewniła, że poprze **jedynie koncepcję rozszerzonego rządu koncentracji narodowej.** W tej sytuacji usiłowania Nitti'ego utworzenia rządu, złożonego z partii centrowych i lewicowych, zostały udaremnione. Według informacji dziennika **„Republica"**, partia chrześcijańsko-demokratyczna i grupa **Saragata** uzgodniły swe postępowania.

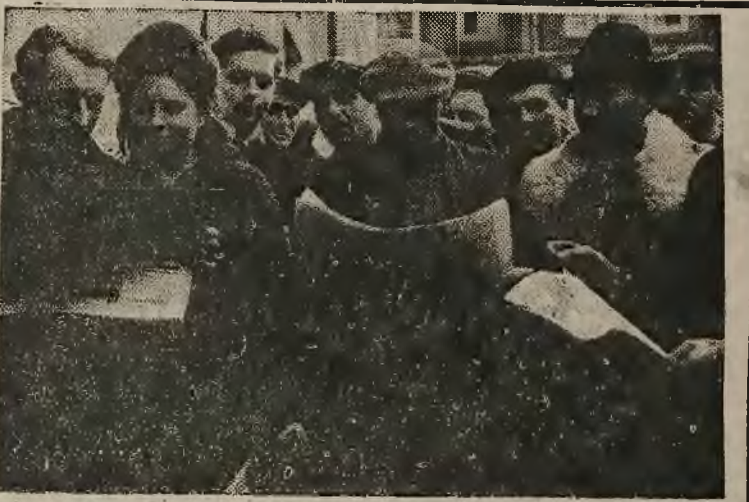
CIEMNE MACHINACJE SARAGATA

Naturalnie — pisze dziennik — Saragatowi za jego obecne zachowanie się przyrzeczono nagrodę w postaci udziału w ewentualnym trzecim rządzie **de Gasperi. Koła** polityczne podkreślają, że działalność „socjalistycznej partii włoskich rzemieślników" — Saragata jest wynikiem gry skrajnych partii prawicowych jak qualunquiści, liberałowie i monarchiści, których **Nitti** nie chciał dopuścić do rządu.

STANOWISKO KOMUNISTÓW JEST JASNE

Togliatti oświadczył przedstawicielowi prasy, że stanowisko partii komunistycznej jest ściśle parlamentarne i demokratyczne.

„Gdy wybuchł kryzys — stwierdził Togliatti — **uważaliśmy, że jest najwłaściwsze z konstytucyjnego punktu widzenia by powierzyć misję tworzenia rządu przedstawicielowi najsilniejszej partii w parlamencie, mianowicie partii chrześcijańsko - demokratycznej. Gdy misję tworzenia nowego rządu powierzono Nitti'emu, lojalnie poparliśmy jego wysiłki. Pragniemy szybkiego zlikwidowania kryzysu. Kraj nie rozumie skomplikowanej gry politycznej i domaga się natychmiastowego utworzenia nowego rządu".**



Wielu Polaków wraca do kraju, by wziąć udział w dziele odbudowy. (Na zdjęciu: grupa Polaków w jednym z obozów etapowych we Francji).

NAPŁYW POLAKÓW Z ZACHODU TRWA

Dziedzice. Z terenu amerykańskiej strefy okupacyjnej Niemiec przybyły do Dziedzic dwa dalsze transporty repatriacyjne. Pierwszym z nich powróciło do kraju 474 Polaków z Lauf, drugim zaś 343 osoby z Wildflecken.

THOREZ PRZEMAWIA W NIMES

»Wrócimy do rządu bo pragnie tego lud«

PARYŻ.

Na arenie w Nimes wobec 40 tysięcy osób SEKRETARZ GENERALNY PARTII KOMUNISTYCZNEJ MAURICE THOREZ wygłosił przemówienie, w którym oświadczył m. in.

„Klasa robotnicza poniosła w walce o wyzwolenie najcięższe ofiary. Klasa robotnicza i masy pracujące uważają, że mają prawo do wydatnego polepszenia warunków bytu. Nie można tolerować, ażeby poziom życia mas pracujących obniżył się o 30 proc., podczas gdy w okresie od 1945 r. do chwili obecnej produkcja wzrosła 2-krotnie. Robotnikom odmówiono podwyższenia premii za wydajność pracy, mimo, że obniżka cen okazała się iluzoryczna.



MAURICE THOREZ

Czy należało wyrzec się interesów klasy robotniczej, aby pozostać w rządzie?

Ustąpienie ministrów komunistycznych z rządu, jest wydarzeniem wywołującym radość reakcji i niepokój wśród republikanów.

Powrócimy do rządu gdyż pragnie tego lud, którego interesów bronimy tak, jak bronimy interesów Republiki.

Odrzucamy możliwość wciągnięcia naszego kraju do jakiegokolwiek bloku, skierowanego przeciwko innemu blokowi. Blok zachodni byłby nowym Monachium ze wszystkimi jego konsekwencjami. Reakcja znalazła rzecznika w osobie generała de Gaulle'a, wokół którego grupują się wrogowie republiki, kolaboracjoniści, zwolennicy Vichy i Monachium.

106,2 proc. Górnicy przekroczyli plan

W pierwszych dwóch dekadach maja 1947 r., w okresie 14 dni wydobywczych Polski Przemysł Węglowy osiągnął 2.810.654 t wykonując tym samym plan w 106,2%.

Następujące Zjednoczenia przekroczyły plan wykonując go z nadwyżką, a mianowicie:

Zjednoczenia P. W.	wykonały:
Rudzkie	111,3%
Dąbrowskie	109,4%
Gliwickie	108,4%
Bytomskie	108,1%
Rybnickie	105,4%
Zabrskie	105,0%
Chorzowskie	104,4%
Jaworzn.-Mikołowskie	104,2%
Katowickie	103,2%

Najwięcej węgla wydobyło Rudzkie Zjednoczenie Przemysłu Węglowego osiągając 327.367 ton.

Pod względem wydajności dziennej przypadającej na jednego robotnika przodują Zjednoczenia:

Chorzowskie	1.308 kg
Rudzkie	1.270 „
Katowickie	1.205 „
Zabrskie	1.198 „
Bytomskie	1.181 „

Posiedzenie Rady Państwa

Warszawa. W środę 21 bm. odbyło się pod przewodnictwem Prezydenta R. P., kolejne posiedzenie Rady Państwa.

Rada Państwa wysłuchała referatu ministra rolnictwa i reform rolnych ob. **Dąb-Kocioła** w sprawie melioracji rolnych oraz współdziałania Rad Terenowych z pracami Urzędów Wodno-Melioracyjnych w poszczególnych województwach. Rada Państwa rozpatrzyła również budżety Wojewódzkich Związków Samorządowych województw: warszawskiego, lubelskiego, gdańskiego i olsztyńskiego.

Mordercy ZWM-owców ujęci

WARSZAWA

Po ohydnym mordzie, dokonanym 1 maja br. przez członków bandy **USKOKA** na powracających z demonstracji pierwszomajowej członkach **ZWM**, organa Bezpieczeństwa wszczęły natychmiast dochodzenie, celem wykrycia sprawców zbrodni.

We wsi **ZAWIEPRZYCE**, powiatu lubartowskiego, został aresztowany **SUSZYŃSKI STANISŁAW**, członek bandy Uskoka który przyznał się w śledztwie do udziału w mordzie 7 ZWM-owców. W toku dalszej akcji pościgowej organa Bezpieczeństwa natknęły się na bandę Uskoka, stacjonującą w obejściu gospodarza Iwanickiego Aleksandra we wsi Zawieprzyce. Wywiązała się dłuższa walka, w rezultacie której zabici zostali 4 bandyci: **JABŁOŃSKI CZESŁAW**, mieszkaniec wsi Łysaków, pow. lubelskiego, członek PSL nr. leg. 224071, **WIŚNIEWSKI BRONISŁAW**, mieszkaniec wsi Konopica, pow. lubelskiego, **HERMANOWSKI STANISŁAW**, mieszkaniec wsi Kocia Góra, pow. lubartowskiego. Czwartego nazwiska nie ustalono.

Przy zabitych znaleziono rkm, automaty, materiał wybuchowy oraz notatki, ulotki i fotografie, dotyczące bandy Uskoka.

Aresztowani zostali: **STALEGA MIECZYSŁAW**, mieszkaniec wsi Radzic, pow. lubartowskiego, który brał udział w mordzie, **JURACH STANISŁAW**, gajowy lasu sernickiego, który zaprowadził bandytów do miejsca mordu i zaczajony razem z nimi w lesie, wskazał kogo mordować. **IWANICKI ALEKSANDER**, gospodarz, u którego ukrywała się banda Uskoka. Aresztowani rozpoznali w zabitych bandytach sprawców zabójstwa.

W Grecji amnestia ale... nikt w nią nie wierzy

Rząd grecki ogłosił amnestię dla powstańców.

Premier grecki oświadczył, że do Grecji będą mogli przybyć obserwatorzy zagraniczni, w celu czuwania nad sposobem wprowadzenia amnestii w życie.

Greckie koła demokratyczne odnoszą się z wielką rezerwą do ustawy amnestyjnej rządu greckiego.

W kołach tych podreślają, że **rząd szuka przede wszystkim efektów propagandowych**, zwłaszcza wśród opinii amerykańskiej. Wszystko będzie zależało od tego, w jaki sposób ustawa będzie wprowadzona w życie. Jeżeli wykonanie ustawy powierzone zostanie czynnikom reakcyjnym, stojącym na czele sądownictwa greckiego i policji, skutki amnestii okażą się minimalne.

MARSZ WYDARZEŃ

Od kiedy przestało być modne złote uzębienie, nie śpię całymi nocami, zastanawiając się co zrobimy z górami złota, które leżą zakopane głęboko w podziemiach Banku Federalnego w Ft. Knox. Ky".

Tak rozpoczyna swój felieton Jennings Perry w jednym z ostatnich numerów popołudniówki nowojorskiej „P. M.".

„Złota tego nie potrzebujemy i nie możemy go wydać. Moglibyśmy oczywiście użyć go na haczyki do wędki lub klamki do drzwi, ale nie jesteśmy w stanie, gdyż cena złota jest stanowczo zbyt wysoka, — 35 dolarów za uncję".

Te kłopoty p. Perry nie są tak bardzo absurdalne, jakby to się mogło na pierwszy rzut oka wydawać. Stany Zjednoczone posiadają obecnie około 3/5 zapasu złota na świecie, a polityka finansowa USA zmierza nieuchronnie do dalszego wykupywania złota gdziekolwiek ukaże się ono na rynku.

„Nieszczęsna rzecz jest, — pisze Perry — że jesteśmy wprost zmuszeni kupować złoto, ponieważ mamy go zbyt dużo. Wydaje się, że takie sformułowanie jest bezsensowne, ale faktem jest, że złoto w obecnej chwili jest tyle warte, ile my jesteśmy gotowi za nie płacić. A musimy utrzymywać wysoką cenę, aby uchronić inwestycje, których już poczyniliśmy".

„Jeżelibyśmy płacili mniej — kontynuuje Perry — bylibyśmy narażeni na znaczne straty z powodu zmniejszenia wartości zapasu złota, jakie już posiadamy. Oczywiście, kiedy zbierzemy wszystko złoto, nie będzie ono w ogóle nic warte i cała ta finansowa gra skończy się wreszcie".

Nie są to jedyne kłopoty, jakie ma p. Perry. Mógłby ktoś pomyśleć, że mając tak wielki zapas złota (około 580 milionów uncji) Stany Zjednoczone mogły by je wydać na kupno towarów zagranicą. Ale nie ma tak dobrze,

„Jeżeliby USA chciały zakupić towary w zamian za złoto — pisze Perry — kolidowałoby to z interesami naszych fabrykantów, którzy chcą za wszelką cenę eksportować wyroby przemysłu USA i żaden członek Kongresu, republikanin czy demokrata nigdyby się na to nie zgodził".

Nie mogą też Stany Zjednoczone złoto to po prostu oddać, w formie bezzwrotnych pożyczek innym krajom, gdyż w wyniku swojej polityki finansowej musiałyby jeszcze raz je odkupić dla zachowania wartości zapasów złota, jakie są nagromadzone w Banku Federalnym w malutkim mieście Ft. Knox Ky.

Takie to kłopoty spędzają sen z powiek p. Perry i na pewno niejednego z magnatów amerykańskiej finansjery.

ANDRZEJ BRONOWSKI.

Świat głoduje... ... a Anglosasi kokietują Niemców

Co oznacza zatwierdzenie dwustrefowej Rady Ekonomicznej

NOWY JORK, (czwartek)

Wiadomość z Berlina o zatwierdzeniu przez Bevina i Marshalla planu dwustrefowej Rady Ekonomicznej wywołała w kołach amerykańskich duże zainteresowanie. Rada ta ma większe uprawnienia od wszystkich dotychczasowych form samorządu gospodarczego na terenie stref anglosaskich.

Kupić Niemców za wszelką cenę

W wyniku stworzenia tej Rady dotychczasowy doradca gospodarczy Clay'a — Draper będzie odgrywał jeszcze większą rolę, niż obecnie. Jest on jednym z najgorętszych rzeczników łagodnego kursu wobec Niemców, oraz jak najszybszego ożywienia przemysłu niemieckiego. Jakkolwiek trudno określić, jak wybrnie z obecnych trudności zarząd obu stref, trzeba stwierdzić, że przy powszechnym zamieszaniu przeważają tendencje KUPIENIA NIEMCÓW ZA WSZELKĄ CENĘ.

Obawa o utratę popularności

Ujął to w doskonałej formie nowojorski komentator radiowy Lerner, który stwierdził, że „mimo iż ludzie głodują na całym świecie — my martwimy się najbardziej głodującymi Niemcami. Nasi urzędnicy w Waszyngtonie, którzy bardzo powoli reagują w innych wypadkach, w odniesieniu do Niemiec wykazują zadziwiający pośpiech, którego podłoże jest wyraźnie polityczne. NIE BOIMY SIĘ REWOLTY NIEMCÓW, LECZ OBAWIAMY SIĘ STRACENIA WŚRÓD NICH POPULARNOŚCI. Lata hitleryzmu zniszczyły wszelkie poczucie ludzkiej uczciwości. Nasi niemieccy pupilkowie, to ludzie, do których geniusza odwołuje się dzisiaj Churchill, aby stanęli na czele Zjednoczonej Europy".

Przyczyny kryzysu

BERLIN, (czwartek)

„Berliner Zeitung" oświadcza, że ciężkie warunki życia w zachodnich strefach okupacyjnych „należy przypisać względom politycznym", a mianowicie:

1) Reforma rolna nie została jeszcze przeprowadzona.

2) Reakcjoniści i junkrzy zachowali wielkie wpływy.

3) Hamowany jest wszelkimi sposobami ruch zawodowy i dymokratyzacja kraju.

Z frontu walki ze spekulacją

W ramach zakreślonego planu walki ze spekulacją delegatura Komisji Specjalnej w Szczecinie przeprowadziła na terenie Szczecina kontrolę przedsiębiorstw gastronomicznych. W przeprowadzeniu akcji współdziałali delegaci OKZZ. **W toku akcji skontrolowano 72 przedsiębiorstwa, sporządzając 42 protokóły, z czego 31 skierowano wprost do postępowania karno - administracyjnego, zaś 11 pozostawiono do załatwienia w ramach kompetencji Komisji Specjalnej.** W stosunku do kilku zatrzymanych kupców, działalność których była jaskrawą spekulacją, zastosowano areszt tymczasowy.

„Ciągle głodny" i „Coraz gorzej"

NĘDZNE ŻYCIE ŻOŁNIERZY POLSKICH w amerykańskiej strefie

Na terenie Niemiec czynne są do dziś dnia kompanie wartownicze, złożone z Polaków, ale regulamin nie wspomina ani jednym słowem o ich narodowości. Słowo „Polish" zostało wymazane ze wszystkich rozporządzeń, rozkazów, szyldów itd. **Wartownicy Polacy noszą na hełmach napis „CG". Oznacza to „Cyvilian Guard", lecz Polacy podkładają pod ten skrót znaczenie zupełnie inne, mianowicie „ciągle głodny", albo „coraz gorzej".**

W istocie wartownik polski cierpi głód, a jego sytuacja materialna i przede wszystkim moralna przedstawia się coraz gorzej. **Polacy są traktowani przez władze amerykańskie źle i krzywdzeni na każdym kroku.** Co ważniejsze, traktowani są, ku żywej uciesze Niemców, w sposób pogardliwy. Miarą skandalu jest to, że otrzymują mydło gorsze klasy B w ilościach nie wystarczających, gdzieniegdzie zaś **nie wolno im korzystać z łaźni, gdyż jest ona przywilejem... niemieckich SS-manów, strzeżonych przez polskich wartowników.** W tych warunkach polski wartownik, staje się pośmiewiskiem Niemców.

Zapewnienia brytyjskie w sprawie żołnierzy PKPR

LONDYN. 21. 5. W związku z pobytem delegacji prawników polskich w Anglii **„Observer"** donosi, że wiceminister **Chajn** i wiceminister **Barcikowski** w czasie wizyty w Anglii otrzymali ze strony brytyjskiej zapewnienie, że **członkom PKPR zabroni się noszenia przy mundurach naszywek z napisem „Poland" oraz dystynkcji, przypominających odznaki Wojska Polskiego.** Złożono również zapewnienie, że członkowie PKPR zostaną zatrudnieni w możliwie najszybszym czasie.

CZY AMERYKANIE opuszczą Grenlandię?

KOPENHAGA (środa)

Frakcja komunistyczna parlamentu duńskiego zgłosiła wniosek o zwrócenie się do Stanów Zjednoczonych w sprawie **wycofania amerykańskich oddziałów wojskowych z Grenlandii. Frakcja komunistyczna zaznacza, że obecność wojsk amerykańskich w Grenlandii po zakończeniu wojny jest naruszeniem suwerenności tej wyspy.**

SZEF PLANOWANIA W DEPARTAMENCIE STANU

WASZYNGTON (czwartek)

Senacka komisja spraw zagranicznych zatwierdziła **George Kennana** na stanowisko szefa oddziału planowania w departamencie stanu. George Kennan będzie kierował zapowiedzianymi przez **Marshalla** pracami, związanymi z generalnym przygotowaniem przeglądu sytuacji ekonomicznej świata.

Hitlerowcy w Austrii

(Telefonem od własnego korespondenta)

WIEDEN, środa

Podziemne organizacje faszystowskie w Austrii zorganizowały w ciągu ostatnich tygodni szereg ucieczek wybitnych hitlerowców z więzień austriackich.

Uciekinierzy otrzymali od organizacji pieniądze i fałszywe papiery, przy pomocy których przedostali się do Hiszpanii.

W ten sposób wydostali się z więzień między innymi znany wiceburmistrz Wiednia, agent Gestapo Otto Hartmann, **generał SS Franz Richter i znany zbrodniarz** hitlerowski Franciszek Wizany.

Niedbalstwo i przekupstwo władz

Wszystkie te wypadki miały miejsce na skutek niedbalstwa i niedopatrzenia urzędników, obarczonych obowiązkiem pilnowania więźniów, a w wielu wypadkach wręcz na skutek przekupstwa.

W związku z tymi wypadkami wyszło na jaw, do jakiego stopnia rząd austriacki jest skorumpowany i jak silną jest infiltracja hitlerowców do organów rządowych.

Tak np. prywatny sekretarz ministra spraw wewnętrznych i kilku innych urzędników w tymże ministerstwie usuwali z archiwów akty wysoko postawionych funkcjonariuszy hitlerowskich i zbrodniarzy wojennych, które następnie sprzedawali winowajcom.

„Chlubna" działalność policji

Policja odkryła, że władze policyjne zezwalały hitlerowcom trzymanym w więzieniu w czasie śledztwa na opuszczenie więzienia, nawiązanie kontaktu z przyjaciółmi i wpływowymi świadkami, którzy mieli przygotować im alibi oraz spotykanie się z rodzinami, podczas gdy winni byli w tym czasie usuwać gruz z zbombardowanych dzielnic stolicy.

W ten to właśnie sposób uciekł z więzienia generał SS **RICHTER** w przeddzień wydania go Czechosłowacji.

W składach wielkiej drukarni trudniącej się drukiem kart żywnościowych, na mocy kontraktu z Ministerstwem Wyżywienia znaleziono 190 ton papieru gazetowego, który, jak się potem okazało, przeznaczony był dla dziennika Partii Ludowej.

„Papierowe historie"

Jak wiadomo, ilość papieru przyznawanego oficjalnie na druk gazet jest ograniczona i wspomniana drukarnia odstępowała wydawnictwu czasopisma przydzielony jej papier na druk kart żywnościowych.

Drukarnia ta przed wojną należała do pewnego hitlerowca, który odsprzedał ją niemieckiemu kupcowi z Kolonii. Ten ostatni odstąpił szefowi prasowemu Partii Ludowej 51 proc. udziałów, za cenę obywatelstwa austriackiego.

Zdarzenie to jest charakterystyczne dla stosunków austriackich w strefach angielskiej i amerykańskiej. Nie wymaga ono komentarzy.

W. P.

POŻYCZKA PAŃSTWOWA WE FRANCJI

PARYŻ. 22. 5. (obsł. wł.). Rzecznik rządu francuskiego oświadczył, iż w najbliższych dniach rozpocznie się subskrypcja pierwszej pożyczki francuskiej odbudowy i rekonstrukcji kraju. Jest to pierwsza pożyczka całej serii następnych pożyczek, mających na celu podniesienie sytuacji gospodarczej we Francji.

GEN. DYREKTOR UNRRA O PROBLEMIE UCHODŹCÓW

NOWY JORK, czwartek. Dyrektor generalny UNRRA gen. ROOKS wystąpił w Waszyngtonie bardzo ostro przeciwko kampanii pewnej części prasy amerykańskiej, oskarżającej UNRRA o zmuszanie osób wysiedlonych do powrotu do krajów macierzystych.

ROOKS oświadczył, że UNRRA nie wywiera żadnego nacisku na uchodźców, a jej przychylny stosunek do akcji repatriacji oparty jest na opinii większości członków ONZ. Rooks stwierdził natomiast, że wielokrotnie wywierały nacisk na uchodźców grupy polityczne wrogie stosunkom politycznym w Środkowej Europie i nazwał je „nieodpowiednimi czynnikami".

Podając, że w chwili obecnej z 8 milionów „DP" pozostało tylko kilkaset tysięcy, Rooks stwierdził, że w obozach znajduje się szereg osób, które współpracowały z nieprzyjacielem w czasie wojny i które ustosunkowane są wrogo do zasad wyznawanych przez zwycięską koalicję.

Oświadczył on także, że wśród „DP" znajduje się wielu, którzy wolą być przedmiotem międzynarodowej akcji charytatywnej, niż podjąć się produktywnej pracy w krajach macierzystych. Rooks nazwał wszystkie zarzuty przeciwko UNRRA bezpodstawnymi i szkodzącymi zasadzie powojennej współpracy międzynarodowej.

Przegląd prasy zagranicznej

Lasky o dyskusji w Izbie Gmin

B. przewodniczący Partii Pracy prof. **Lasky,** omawiając debaty nad polityką zagraniczną w parlamencie, zwraca uwagę przede wszystkim na nowy ton, przyjęty przez Bevina w stosunku do Polski.

„Bevin mówił — pisze Lasky po krótkim pobycie w Polsce, gdzie widział sam zniszczenie Warszawy i zapoznał się osobiście ze stanowiskiem czołowych przedstawicieli Rządu Polskiego. W wyniku tego nastąpiło oświadczenie o ratyfikacji anglo-polskiego układu finansowego, przy czym Bevin wyraził się z całym przekonaniem i zaufaniem, iż obowiązkiem „emigrantów" polskich jest powrót do swego kraju i podjęcie wraz z innymi ogromnego dzieła odbudowy. Widzi się znaczną różnicę w porównaniu z ostrym tonem wypowiedzi Bevina w sprawach Polski w tych czasach, kiedy głównym źródłem jego informacji były depesze niesłychanie wrogo nastawionego b. ambasadora, który nawet w samej Warszawie nie usiłował maskować swej wrogości wobec reżimu. Wielką zasługą Bevina jest to, że potrafi on wyprowadzić wnioski z tego, co widzi na własne oczy. Im mniej jest on zależny od zdania swoich urzędników, tym sąd jego jest lepszy".

Dalej Lasky wskazuje, na to, że sprawozdanie Bevina o konferencji moskiewskiej różniło się znacznie od tonu Marshalla lub Dullesa.

„Przekonany jestem — pisze Lasky — że, mówiąc z cierpliwością i podkreślając, że należy kontynuować długotrwały wysiłek, zmierzający do znalezienia punktów wzajemnego porozumienia, Bevin uczynił poważny krok w celu wytworzenia właściwej atmosfery dla listopadowej konferencji w Londynie".

Następnie Lasky zwraca uwagę na antyradzieckie wystąpienie b. min. spraw. zagr. Edena, który oskarżył ZSRR o zerwanie konferencji moskiewskiej.

„Po raz pierwszy w swojej karierze — pisze Lasky — Eden nie okazał chęci zrozumienia stanowiska Związku Radzieckiego i mówił raczej pod kątem amerykańskiego podejścia do tej sprawy, aniżeli zgodnie z swoją dawną linią, zmierzającą do zwalczania podejrzliwości i osiągnięcia porozumienia. Czy oznaczałoby to, iż Eden połączył się teraz z Churchillem, jako wyrazicielem polityki, wychodzącej z założenia, że interesy brytyjskie wymagają anglo-amerykańskiej kampanii przeciwko ZSRR? Czy chciał on w ten sposób zdobyć poparcie antyradzieckich elementów w swej własnej partii? Czy oznacza to, że zgubił on istotnie nić przewodnią liberalizmu umysłowego, która kiedyś wyróżniała go od większości jego kolegów na frontowych ławach torysowskich"?

W Anglii też krytykują Trumana

LONDYN, wtorek. Na konferencji Partii Pracy, która odbędzie się 25 b. m. w Margate; członkowie 5 oddziałów partii złożą wniosek potępiający politykę prez. Trumana w sprawie Grecji i Turcji.

Rezolucja składa się z 5 punktów:

1) Stwierdza ona, że prezydent Truman powziął decyzję bez porozumienia się z rządem brytyjskim i **pominął zobowiązania wynikające z Karty Narodów Zjednoczonych.**

2) określa decyzję rządu USA jako **zagrożenie pokoju międzynarodowego i zaprzeczenie zasad demokratycznych, o które toczyła się wojna.**

3) domaga się, na podstawie **art. 34 Karty, zbadania przez Radę Bezpieczeństwa, polityki amerykańskiej w Turcji.**

4) domaga się, by rząd brytyjski wysunął propozycję wobec Rady Bezpieczeństwa, aby pomoc dla Grecji i Turcji została udzielona tylko w ramach planu opracowanego przez organizację wyżywienia i rolnictwa ONZ i by **W. Brytania, Stany Zjednoczone i Związek Radziecki** wspólnie przyszły z pomocą narodowi greckiemu przy stabilizacji ustroju demokratycznego.

5) **żąda natychmiastowego wycofania z Grecji brytyjskich wojsk i misji wojskowej.**

BADANIA stratosferyczne W ZSRR

MOSKWA (czwartek)

Dnia 17 bm. balon stratosferyczny **WR — 63** i podstratosferyczny balon **WR—62** wystartowały z Moskwy w celu zbadania górnych warstw powietrza. Komendant substratosferycznego balonu WR — 62, słynny lotnik radziecki, **POLOSUCHIN,** podał do wiadomości we wtorek dnia 20 bm., że jego balon wylądował bezpiecznie w pobliżu wioski Fatujewka w okręgu Penza. Balon WR—63 wylądował w pobliżu stacji kolejowej Kadoszkino w autonomicznej republice Mordwijskiej po upływie 16,5 godzin od chwili wystartowania. Załogi obu balonów dokonały obserwacji promieniowania słońca.

Nowe cerkwie w ZSRR

MOSKWA, (czwartek)

W związku z szeregiem podań, przedstawionych przez wiernych, Rada dla Spraw Kościoła Prawosławnego postanowiła przygotować budynki dla 62 nowych cerkwi w różnych okręgach Związku Radzieckiego. Na początku r. b. przekazano 40 budynków patriarsze moskiewskiemu.

Jinnah o przyszłym państwie muzułmańskim

DELHI. 22. 5. (obsł. wł.). Przywódca Ligi Muzułmańskiej Jinnah przemawiając na konferencji prasowej nakreślił przyszłą organizację państwa muzułmańskiego Pakistanu, oraz poruszył sprawę stosunków wzajemnych między państwem muzułmańskim a państwem hinduskim. Przywódca Ligi Muzułmańskiej podkreślił konieczność ustanowienia przyjaznych stosunków wzajemnych z państwem **hinduskim** oraz zacieśnienia jak najściślejszej współpracy między obydwoma krajami.

Polacy w Niemczech

Pod wpływem kłamliwej propagandy emigracyjnego „rządu londyńskiego", jaka rozpętała się z niesłychaną furią natychmiast po zakończeniu działań wojennych — tysiące **stęsknionych** za krajem i rodzinami Polaków pozostało na terenie Niemiec.

Mimo represji stosowanych przez reakcyjnych przywódców emigracji, (z których wielu splamiło się współpracą z okupantem), mimo niszczenia listów nadchodzących z kraju i niedopuszczania gazet polskich do obozów wysiedleńców — dziesiątki tysięcy Polaków powróciło do kraju. Zrezygnowali z łaskawego chleba UNRRY, i z bzdurnej, zbankrutowanej idei budowania drugiej ojczyzny poza granicami Polski. Powrócili do kraju by wzmacniać taki ustrój, który nigdy nie dopuści do tego, by wywożono nas w zaplombowanych wagonach do niewolniczej pracy. Pozostała jednak w Niemczech spora ilość Polaków. Warunki ich życia pogarszały się z każdym dniem, a dzisiaj są tak nędzne i upokarzające, że trudno mówić o dalszym pogarszaniu się. Amerykanie prześladują i gnębią wysiedleńców, zalegają z kilku miesięcznym żołdem dla kompanii wartowniczych. **Z Polaków, w chęci przypodobania się wrogo nastrojonej do Polski ludności miejscowej, uczyniono trzecią, najniższą kategorię obywateli. Pierwszą stanowią t. zw. demokraci niemieccy, drugą członkowie NSDAP — a trzecią, oddzieloną od przestępców wojennych tylko pobłażliwym uśmiechem i mglistą współczucia — stanowią Polacy.**

Krzywdzi się i wykorzystuje w ciężkiej pracy Polki, byłe „SS-mädel" są stokroć lepiej traktowane. Polacy podlegają w Niemczech kontroli „Arbeitsamtu", tego samego urzędu pracy, który „opiekował" się nimi w latach wojny. Otrzymują najbardziej upokarzającą pracę, najcięższą — a w wypadku nieprzyjęcia jej tracą automatycznie kartki żywnościowe i podlegają z kolei policji niemieckiej, znanej nam dobrze z ulicznych łapanek „Schutzpolizei". Urząd mieszkaniowy zabronił Polakom w porozumieniu z władzami okupacyjnymi, wynajmywania prywatnych mieszkań. Wszyscy muszą przebywać w odrutowanych obozach, brudnych, zaniedbanych, często zabudowanych stajennymi barakami. Przeludnienie obozów i niewystarczające wyżywienie doprowadzają do demoralizacji, kradzieży, a nawet napadów rabunkowych. Amerykańskie i niemieckie sądy stosują wobec Polaków drakońskie wymiary kary za najmniejsze przewinienie.

Publicyści, którzy nawoływali niegdyś do pozostania poza granicami Polski, rozdzierają dziś szaty, załamują ręce i zawodzą nad losem Polaków na emigracji. Taka rozpacz nie wiele pomoże naszym rodakom, na których czeka praca, dom i spokojna przyszłość w wolnej Ojczyźnie. Rząd Polski nie szczędzi starań o odzyskanie obywateli w walce z reakcyjnymi siłami, które sączą w dalszym ciągu jad propagandy w umysły zdezorientowanych ludzi, w walce z tymi, którzy utrudniają Polakom powrót do Ojczyzny. Czekają na nich hale fabryczne, huty, warsztaty i motory. Czekają nasze pola i pługi, czeka przestrzeń ponad gruzami, w którą wrosną nowe domy. Jest miejsce i jest praca dla wszystkich. **Jest Polska nie ta, w której zaskoczyła nas wojna, ani ta, z której wywożono nas jak bydło robocze — ale Polska sprawiedliwości, postępu i wolności osobistych, w której każdy znajdzie taką przyszłość, jakiej nikt nam nie zapewni poza granicami kraju, jakiej tym bardziej nie zapewni wysiedleńcom nienawistna ziemia niemiecka, nie obeschła jeszcze z krwi milionów naszych braci i sióstr, ojców i matek.**

(E. N.)

ROMAN WERFEL

O skuteczne formy walki ze spekulacją

Dzisiejszy „Robotnik" pisze w odpowiedzi „Gazecie Ludowej": „Partie robotnicze, które przed trzema laty wzięły na siebie trud pokierowania nawą państwową, wspólnie przeprowadzą także walkę na odcinku drożyzny i spekulacji. I niech się p. F.G. nie łudzi, że różnice zdań pomiędzy PPS i PPR w tej sprawie umożliwią mu zajęcie pozycji „trzeciego, który korzysta".

Te całkowicie słuszne słowa „Robotnika" podkreślają stanowczą wolę klasy robotniczej — całej klasy robotniczej Polski — do przeprowadzenia skutecznej walki z drożyzną i spekulacją oraz równie stanowczą wolę klasy robotniczej — całej klasy robotniczej Polski — do utrzymania jedności robotniczej.

Pamiętamy wszyscy, że to właśnie ta jedność pozwoliła polskiej klasie robotniczej wziąć na siebie odpowiedzialność za Naród i Państwo w jednej z najtrudniejszych chwil dziejów Polski i podołać tej odpowiedzialności.

Stwierdzenie tego podstawowego faktu wysuwamy świadomie na czoło artykułu poświęconego wyjaśnieniu różnic istniejących pomiędzy naszym PPR-owskim ujęciem niektórych palących zagadnień gospodarczych, a ujęciem tych zagadnień przez tow. wicemarszałka Szwalbego, przewodniczącego Rady Nacz. PPS, w jego mowie na konferencji wojewódzkiej PPS w Krakowie.

Właśnie to stwierdzenie pozwala bowiem na właściwe umiejscowienie tych różnic, jako różnic między towarzyszami wspólnej walki i wspólnej drogi.

Skup państwowy i spółdzielczy, czy też tylko spółdzielczy?

Pierwsza różnica dotyczy sprawy organizacji skupu zboża.

Tow. Szwalbe wypowiada się przeciwko zwiększeniu państwowego aparatu skupu zboża, gdyż jego zdaniem rozszerzenie takie okazało by się w rezultacie kosztowne i nieskuteczne. Zamiast niego tow. Szwalbe proponuje jedynie skoordynowane działania w tym zakresie i odpowiednie uporządkowanie przez Państwo zakupów z wyznaczeniem jednak właściwej roli przede wszystkim działającemu w tym zakresie aparatowi spółdzielczemu, centralnemu i dołowemu".

Państwo ma więc zdaniem tow. Szwalbego zachować ogólną dyspozycję nad zakupami, natomiast efektywny, realny skup zboża powinien dokonywać się zasadniczo przez aparat spółdzielczości, także w skali centralnej, dopiero centrala spółdzielcza „Społem" odstawiałaby Państwu zebrane zboże.

Jesteśmy przeciwko tej koncepcji.

Jesteśmy za tym, aby Fundusz Aprowizacyjny, a więc państwowa centralna instytucja skupu produktów rolnych, przejęła skup w skali ogólnokrajowej, wojewódzkiej, powiatowej, nawet gminnej, oczywiście korzystając wszędzie gdzie jest to możliwe i celowe, a więc przede wszystkim u dołu w terenie z usług spółdzielczości.

Dlaczego wypowiadamy się za tą koncepcją?

Dlatego, bo Fundusz Aprowizacyjny ma tylko jedno zadanie zaopatrywania ludności w żywność. Dlatego, bo Fundusz Aprowizacyjny zasadniczo dał sobie radę z postawionymi mu w tej dziedzinie zadaniami, z grubsza biorąc, umożliwił zaopatrywanie kartkowe w żywność ludności pracującej.

Chcemy sprawę tak ważną jak wyżywienie miast oddać instytucji, która już wykazała się sprawnością, gdyż jest to sprawa, gdzie każde najmniejsze niedopatrzenie musi pociągnąć za sobą niezwykle dotkliwe dla najszerszych mas następstwa.

Doświadczenie ostatnich lat dowiodło, że organizacje spółdzielcze nie wykazały się jeszcze niezbędną sprawnością.

Prezes „Społem" tow. Żerkowski w artykule zamieszczonym w „Robotniku", przyznaje, że spółdzielczości trzeba dopiero stworzyć warunki, aby mogła skutecznie przeprowadzić skup zboża. Dziś już nie czas na eksperymenty w tym kierunku.

Nie możemy pozwolić na to, aby wyżywienie miast było narażone na gwałtowne wstrząsy.

Nie możemy wydawać pieniędzy narodu na stworzenie cieplarnianych warunków dla spółdzielczości. Dlatego musimy przekazać skup zboża państwowemu aparatowi skupu, aparatowi, który potrafi podołać swemu zadaniu w warunkach dzisiejszych, warunkach, które podług słów samego tow. Żerkowskiego, są zbyt ciężkie dla spółdzielczości.

Jak pomóc spółdzielczości?

To nasze stanowisko bynajmniej nie wynika, jak to zdaje się przyjmować tow. Szwalbe, z jakiegoś naszego uprzedzenia do spółdzielczości — wręcz przeciwnie, **PPR docenia znaczenie spółdzielczości, chce, aby spółdzielczość w Polsce się rozwijała, aby stała się doprawdy skuteczną bronią mas ludowych, przeciwko lichwiarskim apetytom kapitału spekulacyjnego.**

Ale właśnie w liście KC PPR do CKW PPS rozwinięty jest szeroki program pomocy spółdzielczości, rozwoju spółdzielczości.

Cóż to bowiem jest podstawą spółdzielczości?

Podstawą spółdzielczości jest przede wszystkim dobrze zorganizowana spółdzielnia. Spółdzielnia spożywców w mieście, gminna spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej na wsi. Z tą spółdzielnią spotykają się bezpośrednio masy ludowe, podług jej pracy oceniają wartość spółdzielczości dla społeczeństwa.

Czy te spółdzielnie nie są w tej chwili upośledzone?

KC PPR proponował, skierować kredyty przede wszystkim do tych spółdzielni, aby umożliwić im spełnienie ich doniosłej roli, aby pozwolić im mieć odpowiedni asortyment towarów, aby ułatwić im zaopatrywanie mas ludowych.

Rzecz dziwna, że towarzysze, którzy występują przeciwko rzekomemu upośledzeniu spółdzielczości przez PPR, nie dostrzegają jakoś tych naszych propozycji.

Czy aparat ustalania cen trzeba tworzyć na nowo?

Drugi punkt gdzie istnieją różnice pomiędzy nami, a tow. Szwalbe, to problem aparatu ustalania i kontroli cen. Tow. Szwalbe jest przeciwko temu, aby ustalanie cen przekazać Ministerstwu Przemysłu i Handlu.

Nie było jeszcze na świecie takiego ustroju, mówi tow. Szwalbe, w którym by tylko producent wyznaczał ceny na towary.

Wydaje się nam, że zachodzi tu pewne nieporozumienie. Nie chodzi o ustalanie ceny otrzymywanej przez producenta.

Nie chodzi o politykę cen. Politykę cen ustala Rząd, ustala Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów. Jeśli idzie o przemysł państwowy, ceny ustala już dzisiaj Ministerstwo Przemysłu i Handlu. Dla ustalania tych cen nie trzeba by stwarzać żadnego komisariatu cen.

Przy regulowaniu cen przez komisariat cen, przez aparat kontroli cen chodzi przede wszystkim o zysk pośrednika, o zysk handlu. Ten zysk jest u nas w tej chwili nadmierny, niedopuszczalnie wysoki, lichwiarski. Ograniczenie tego zysku do normalnych rozmiarów oto zadanie kontroli cen i aparatu ustalania cen. Idzie oto ile wolno do ceny fabrycznej, czy też do ceny płaconej chłopu dorzucić hurtownikowi, pośrednikowi, detaliście.

Dlaczego tego nie może regulować Ministerstwo Przemysłu i Handlu przecież tutaj jeśli jest ono stroną to tylko w tym sensie, że pragnie, aby wyroby państwowego przemysłu doszły do konsumenta po możliwie najniższej cenie.

Sądzimy, że trzeba oddać sprawę kontroli cen Ministerstwu Przemysłu i Handlu gdyż posiada ono gotowy aparat, który siedzi w tych rzeczach jest w kursie spraw może więc od razu przystąpić do pracy.

Oczywista ten aparat Ministerstwa powinien być uzupełniony przez przedstawicieli czynnika społecznego. Zupełnie słusznie mówi tow. Szwalbe że w tym aparacie powinni brać udział przedstawiciele związków zawodowych i innych organizacyj społecznych. Ale chodzi tu o uzupełnienie istniejącego już „wgryzionego w dane zagadnienie aparatu, a nie o tworzenie aparatu całkowicie nowego".

Czy nie jest jasne, że jeśli się chce osiągnąć szybki rezultat, to trzeba opierać się na tym, co już jest a co już zdało pewien egzamin sprawności a nie tworzyć nowe aparaty, których sprawność trzeba będzie dopiero wypróbować?

Nie trzeba wprowadzać z powrotem kontyngentów.

Trudności jakie miała spółdzielczość ze skupem zboża doprowadzają tow. Szwalbego do nadmiernie pesymistycznych wniosków. Tow. Szwalbe przewiduje nawet możliwość „powrotu do ściągania kontyngentów chociażby w formie daniny w naturze". Wydaje się nam że wniosek tow. Szwalbego jest stanowczo za daleko idący. **Państwo posiada w swym ręku dostateczny wachlarz środków dla otrzymania zboża w drodze dobrowolnej wymiany towarowej.**

Wskażmy wreszcie na wzrost produkcji artykułów przemysłowych dla wsi zarówno artykułów konsumowanych przez masy chłopskie jak i artykułów niezbędnych dla należytego zainwestowania gospodarstw chłopskich, wzrost produkcji który stanowi dla chłopa zachętę do sprzedaży produktów rolnych skoro za otrzymane pieniądze może on kupić to czego jemu, z kolei potrzeba.

Przypomnijmy tylko wymienione przecież w liście KC PPR z siódmego maja transakcje wiązane, które dały już prawda, że na razie na mniejszą skalę, bardzo pożyteczne wyniki. Wskażmy na konieczność odpowiedniego opodatkowania wsi, która z natury rzeczy musi przyczynić się do wzmożenia podaży zboża, zasadniczego dziś jeszcze produktu, olbrzymiej większości gospodarstw chłopskich.

A skoro tak jest to po co sięgać do środka z arsenału gospodarki wojennej?

Sądzimy, że konstruktywna antyspekulancka postawa podstawowej masy chłopskiej pozwoli nam przezwyciężyć aktualne trudności w zaopatrzeniu miast bez uciekania się do takich środków.

Projekty wysunięte przez PPR dla walki z drożyzną i spekulacją wynikają z głębokiej troski o interesy kraju, o interesy mas ludowych, o przyszłość demokracji ludowej w Polsce. Są one oparte nie na jakimś uprzedzeniu do kogokolwiek, nie na jakichś rachubach natury politycznej, lub w ogóle poza gospodarczej, lecz na trzeźwej analizie rzeczywistości, na zważeniu wszystkich czynników tej rzeczywistości i realnej ocenie roli, jaką każdy z tych czynników może odegrać, w osiągnięciu zasadniczego celu: złamaniu spekulacji. Dlatego nie wątpimy, że w ostatecznym rezultacie propozycje te staną się platformą wspólnej, skoordynowanej, zjednoczonej akcji całej klasy robotniczej i mas ludowych Polski.

ROMAN WERFEL

Za Odrą...

KRADZIEŻ KLEJNOTÓW KORONNYCH

Z Frankfurtu donoszą, że amerykański pułkownik Jack W. Durant, został skazany za kradzież klejnotów koronnych Hesji na 15 lat obozu pracy. Skradzione klejnoty przekraczały wartość półtora miliona dolarów.

DOWCIP DR. ERHARDTA

Premier bawarski dr. Erhardt przemawiał przez radio na temat problemów, które zostaną poruszone na zjeździe niemieckich premierów.

Zjazd będzie obradował nad sprawą obecnej polityki oraz projektów na przyszłość, jakkolwiek przeprowadzenie postulatów tych nie jest zależne wyłącznie od decyzji niemieckiej. „Niemcy pragną odpowiedzi na dwa pytania — mówi Erhardt: —

1) Dlaczego tylko naród niemiecki jest wyłączony od korzyści płynących z pokoju?

2) Czy Niemiec nie dotyczą postulaty Karty Alantyckiej, mówiące o prawie samostanowienia narodów?"

Pomijamy milczeniem bezsensowność tych pytań i ograniczymy się do postawienia dwóch podobnych panu premierowi:

1) Dlaczego tylko naród niemiecki nie ***był wyłączony*** **„od korzyści" w** ***latach wojny?***

2) Czy przypadkiem rodacy pana Erhardta nie odebrali swego czasu innym narodom prawa samostanowienia o sobie?

URLOPOWANI ZBRODNIARZE

Organ KPD „Volkstimme" z 17. 4. 1947 r. zamieścił wielce interesujący artykuł, z którego cytujemy fragmenty:

„W obozie Kornwestheim internowano SS-Standartenfuehrera Schmidta, byłego prezydenta policji w Weimarze. Ponieważ „trudno wymagać, aby rodzina ciągle odwiedzała go, znalazł się uczynny minister, który staroście polecił postarać się o mieszkanie dla rodziny tego SS-mana. Znaleziono w końcu 3-pokojowe komfortowe mieszkanie w Ludwigsburgu. A że SS-Standartenfuehrer Schmidt ma do dyspozycji samochód i szofera — niczego mu więcej nie potrzeba".

W obozach internowanych wszystko jest możliwe. W obozie nr 77 były „Ortsgruppenleiter" wyjeżdżał co tydzień na urlop, a na ślub swojej siostry jako drużbę zabrał jednego ze swoich strażników. Były „Ortsgruppenleiter" z Geislingen-Steige czyni zakupy dla obozu 76 w Asperg. Jego stosunki handlowe są tak szerokie, że sam szef obozu przekazuje pieniądze na prywatny adres tegoż internowanego. Szef obozu 75, Frank, wyznaczył na zakupywanie gazet nie kogoś innego, ale właśnie byłego zastępcę Sauckla, dr Sickmayer'a. Pewnego dnia dr Sickmayer zwiódł towarzyszącego strażnika i uciekł. Sami strażnicy bywają często przedmiotem gróźb i szkalowań ze strony „wodzów obozowych".

Co sądzą byli więźniowie niemieckich obozów koncentracyjnych o tej uroczej sielance, jaka panuje w angielskich i amerykańskich obozach dla internowanych?

(Przy opracowywaniu działu „Za Odrą" korzystamy z własnego nasłuchu radiowego, z prasy niemieckiej oraz z komunikatów agencji prasowej (głównie ZAP).

PRZEGLĄD PRASY KRAJOWEJ

Wymowa 48 proc.

Niedawno opublikowaliśmy wyniki ankiety, przeprowadzonej w Anglii przez Brytyjski Instytut Badania Opinii Publicznej w sprawie stosunku opinii publicznej W. Brytanii do nowych granic Polski. W rezultacie ankiety 48% głosów wypowiedziało się za potwierdzeniem obecnych granic Polski, a tylko 20% — przeciw. Komentując wyniki tej ankiety „Rzeczpospolita" w artykule „Głos Anglii" pisze:

Cóż znaczą te 48%. Są to skapitalizowane na wyspach brytyjskich zyski od wartości, jaką wnosi Polska w stosunki polsko-brytyjskie i międzynarodowe. Jest to dwuletni dorobek naszej polityki i jeśli idzie o subiektywne rozumowanie Anglików słuszny i uczciwy stosunek do spraw Polski. Gdy więc ostatnie oświadczenia min. Bevina wniosły do wzajemnych stosunków nowe momenty, rozumiemy, iż podłoże tej ewolucji tkwi w postawie samego społeczeństwa angielskiego. Min. Bevin wyraził to w słowach: „trzeba by widzieć Warszawę, żeby móc zrozumieć ich postulaty" — ale naród brytyjski wyraził to dosadniej i konkretniej. Spojrzał na Polskę tak, jak jeden naród patrzy na drugi naród, z którym chce współżyć i współpracować.

Chłopi i reorganizacja skupu zboża

„Dziennik Ludowy" w dalszym ciągu komentuje projekt utworzenia państwowej centrali skupu zboża z punktu widzenia interesów chłopa.

Przez ustanowienie monopolu zbożowego i politykę cen, która nie powinna się odrywać od notowań na rynkach światowych i pozostawać we właściwym stosunku do cen artykułów przemysłowych, chłop odniesie tę poważną korzyść, że jego zarobki nie będą uzależnione od „dobrej woli" spekulantów czy przypadkowej koniunktury. Państwo przy zakupach będzie mogło wykorzystywać istniejącą sieć spółdzielni Samopomocy Chłopskiej i dostarczyć miastom chleba przez cały rok po jednolitej cenie.

Skupienie w rękach Państwa obrotu zbożem znakomicie ułatwiłoby na przyszłość nasz handel zagraniczny produktami rolnymi.

Na szybkim i radykalnym załatwieniu tej sprawy zyska zarówno chłop jak i mieszkaniec miast.

Trafna diagnoza

W artykule pod powyższym tytułem „Polska Zbrojna" omawia referat tow. Minca na konferencji warszawskiej organizacji PPR i pisze:

Sytuacja jest poważna. Cały świat pracy w Polsce żąda zahamowania drożyzny, obniżki cen, żąda walki ze spekulantem w mieście i na wsi, zaprowadzenia porządku i godziwych zarobków w handlu. Nie można zwlekać — nie pomogą żadne półśrodki i papierowe rezolucje.

Przemówienie min. Minca daje konieczną, na początek trafną diagnozę — określa zło i ukazuje jego przyczyny, by wskazać środki do zwalczania, zapoczątkować walną rozprawę z drożyzną — bitwę o handel.

Wspomnienia o tow. Kawalcu

(W drugą rocznicę śmierci)

Było to w roku 1931. Rok ciężkich zmagań klasy robotniczej z uciskiem sanacyjnego reżimu. Byłem jeszcze wtedy młodym chłopcem i całą siłą młodocianego ducha poszukiwałem prawdy.

Wtedy to pierwszy raz przeczytałem:

„List otwarty do robotników" zredagowany przez tow. Kawalca.

Odezwa odzwierciedlała sytuację ludu pracującego, w płomiennych słowach wzywała do walki z przyczyną zła — kapitalizmem. Pierwszy raz zobaczyłem tow. Kawalca w 1933 r. na wiecu protestacyjnym przeciwko procesowi Lipskiemu. Tow. Kawalec porwał swoim płomiennym przemówieniem tłumy robotników.

Zrozumiałem wtedy, że widzę przed sobą płomiennego trybuna ludu.

Ale zrozumiałem jeszcze jedno, że tylko słuszna idea może tak natchnąć człowieka, i że idei tej należy poświęcić swe życie. Uczynił to właśnie tow. Kawalec. Życie jego od zarania młodości, jego wszystkie radości i smutki związane były z wielką i świętą sprawą walki o wyzwolenie klasy robotniczej. **Już** w domu rodzicielskim (ojcem Jego był górnik — Ślązak Ziemi Cieszyńskiej) począł się krystalizować światopogląd tow. Kawalca. Na ławie szkolnej rozpoczął swą pracę oświatową, a po ukończeniu studiów obejmując pracę nauczyciela, staje się jednocześnie krzewicielem rewolucyjnej myśli polskiej.

Nie zapomina o swoich braciach z klasy robotniczej, walczy niezmordowanie o podniesienie stopy życiowej pracujących, o podwyższenie poziomu kulturalnego i uświadomienia klasowego.

Jego żywy umysł, wielkie zdolności organizacyjne i szeroki horyzont myślowy, wielkie umiłowanie wolności sprawiły, że tow. Kawalec wyrósł na prawdziwego przywódcę ludu.

W każdej dziedzinie życia politycznego bierze wybitny i aktywny udział. **Jest założycielem Czerwonego Harcerstwa, RTPD, bierze udział w pracy T. U. R-u.**

Wielkie jego zdolności pisarskie stały się orężem w walce z sanacją. „Gazeta Robotnicza" a później „Głos Robotniczy", redagowany przez Kawalca krzewiły myśl socjalistyczną wśród ludu polskiego i mobilizowały do walki.

Numer za numerem gazety ukazuje się z białymi plamami konfiskat. Tow. Kawalec nie zraża się niczym. Niezmordowanie nawołuje On do zjednoczenia sił demokracji, do jednolitego frontu klasy robotniczej.

Wspominając te lata, widzę tow. Kawalca, robotnika-inteligenta, przy pracy redakcyjnej.



Skromny pokój — tutaj redakcja i administracja. Koło stołu, za którym pracuje, łóżko. Dom pod stałą obserwacją defensywy, która legitymuje każdego, kto wchodzi do redakcji. Tow. Kawalec pisze artykuły, odpowiada na korespondencję, poprawia, pisze adresy, pakuje gazety, wysyła je do miast i wsi całej Polski. Sam odnosi gazety na pocztę.

W okresie poprzedzającym wybuch wojny kiedy sanacja wszelkimi sposobami starała się rozbić i osłabić ruch robotniczy tow. Kawalec staje na czele **walki o utworzenie jednolitego frontu ludowego. Okupacja zastaje tow. Jana Kawalca na Śląsku.**

W okresie szalejącego terroru, kiedy zdawało by się, że wolność stracona jest bezpowrotnie, tow. Kawalec wraz ze swoimi towarzyszami podejmuje walkę z wrogiem o wyzwolenie narodowe i społeczne.

Wędruje od miejscowości do miejscowości, nawiązując kontakty z ludnością, nosząc wszędzie słowo otuchy i nadziei lepszego jutra. Z tej iskry nadziei potrafił wykrzesać wielki płomień buntu i świętej walki z hitleryzmem.

Dziełem tow. Kawalca (Siekierki) było zorganizowanie grup A. L. w Zagłębiu Dąbrowskim. Dzięki zdolnościom organizacyjnym wielkiemu autorytetowi jakim cieszył się tow. Kawalec, udaje mu się w krótkim czasie utworzyć jednolite organizacje PPR dla walki z wrogiem w wielu ośrodkach Zagłębia i Śląska.

Powstaje Komitet Okręgowy, na którego czele staje tow. Kawalec.

Od tej pory życie tow. Kawalca obraca się w ramach wytężonej i ofiarnej pracy podziemnej. Poza tą pracą nic dla niego nie istnieje. Kieruje więc akcją sabotażową i dywersyjną, rozszerza coraz bardziej szeregi PPR wśród uciskanej ludności polskiej:

Po pewnym czasie powstaje Komitet Obwodowy PPR, obejmujący 4 okręgi: Bielsko, Zagłębie Dąbr., Katowice i Chrzanowskie. Tow. Kawalec obejmuje dział propagandowy. Redaguje organ obwodowy „Posiew" i „Trybunę Śląską" (poprzedniczkę „Trybuny Robotniczej").

Prasa podziemna odgrywała olbrzymią rolę w walce z okupantem, ona bowiem dostarczała prawdziwe wiadomości o ruchach wojsk, budziła nadzieję podtrzymywała na duchu i wzywała do natychmiastowej, bezkompromisowej zbrojnej walki z wrogiem.

Do roku 1944 pracuje tow. Kawalec nieustannie, przynosząc niemało szkód wrogowi, dając swój wielki wkład w dzieło wyzwolenia, w dzieło powstania Polski takiej, o którą walczył przez całe swe życie — Polski Ludowej.

W maju 1944 na skutek denuncjacji zostaje aresztowany przez Gestapo i wysłany do Oświęcimia. Tow. Kawalec nie zaprzestał walki. **Nie potrafiły go zgnębić więzienia polskiej sanacji, nie złamał go wróg faszystowski.**

Nawet w okrutnych warunkach Oświęcimia, tow. Kawalec w płomiennych przemówieniach kreślił piękną wizję przyszłej, wolnej Polski zdobywa przysięgę współwięźniów, że każdy kto wydostanie się z obozu śmierci poniesie nadal sztandar walki aż do szczęśliwego końca.

Wyzwolenie zastało tow. Kawalca w obozie koncentracyjnym Ebensee. Niestety wyzwolenie przyszło za późno. Na skutek wyczerpania i tortur stosowanych przez wroga zmarł w kilka dni po wyzwoleniu.

Postać tow. Jana Kawalca pozostanie na zawsze w pamięci ludu pracującego, którego był wiernym i oddanym synem.

A. SZCZEKOCIŃSKI

PEPEROWCY WARSZAWY realizują jednolity front robotniczy

Korespondencja własna z Warszawy

Trzecia konferencja warszawskiej organizacji PPR poświęciła wiele uwagi zagadnieniu jednolitego frontu i pogłębienia współpracy bratnich partii robotniczych.

Konferencja stwierdziła, że dla sparaliżowania zamierzeń reakcji i zniszczenia sił wstecznych wrogich klasie robotniczej i Państwu Polskiemu konieczne jest dalsze umocnienie jednolitego frontu robotniczego, dalej idące zacieśnienie współpracy PPR i PPS. Stanowi to pierwszy warunek realizacji tak palącego zagadnienia jakim jest poprawa bytu świata pracy — warunek szybszej odbudowy kraju, umocnienia naszej niepodległości, dalszego rozwoju demokracji ludowej.

Peperowcy Warszawy uznali za podstawowe swe zadanie realizację, NIE BACZĄC NA TRUDNOŚCI frontu jednolitego zgodnie z umową o jedności działania między PPR i PPS i okólnikiem stołecznych komitetów obu partii z marca br.

Uznano za konieczne organizowanie systematycznych wspólnych zebrań na wszystkich szczeblach partyjnych. Zadaniem tych zebrań winno być rozpatrywanie bieżących zagadnień i uzgodnienie współpracy w akcjach politycznych i ekonomicznych.

Uznano również za konieczne PODNIESIENIE NA WYŻSZY POZIOM WSPÓŁPRACY JEDNOLITOFRONTOWEJ DROGĄ ZBLIŻENIA IDEOLOGICZNEGO OBU PARTII. DA SIĘ TO USKUTECZNIĆ PRZEZ SYSTEMATYCZNE ZEBRANIA DYSKUSYJNE, WSPÓLNE KURSY POLITYCZNE I KOŁA SAMOKSZTAŁCENIOWE, PRZEZ WSPÓLNĄ IDEOLOGICZNĄ WALKĘ Z OBCYMI KLASIE ROBOTNICZEJ REAKCYJNYMI I ANTYMARKSISTOWSKIMI TEORIAMI I POGLĄDAMI.

Do pilnych zadań zaliczono przeprowadzanie na terenie naszej stolicy zgodnie z zasadą jednolitego frontu kampanii wyborczej do organów związkowych rad zakładowych i komitetów domowych na podstawie wspólnych list PPR i PPS oraz związków zawodowych.

Zasługuje na podkreślenie, że warszawska organizacja PPR przed powzięciem na konferencji omawianych uchwał czyniła ze swej strony wszystko dla realizacji tak pojmowanego przez nią jednolitego frontu i współpracy bratnich partii robotniczych, skutecznie pokonywując piętrzące się na tej drodze trudności.

Z inicjatywy KW PPR w kwietniu br. przeprowadzony został kurs przeszkoleniowy dla przewodniczących komitetów dzielnicowych obu bratnich partii. Kurs obejmował dwanaście wykładów z dziedziny teorii i praktyki ruchu robotniczego i dał nader pozytywne wyniki. Po wykładach na kursie odbywały się dyskusje utrzymane na wysokim poziomie, które przyczyniły się poważnie do zbliżenia ideologicznego ich uczestników.

Inicjatywa naszych towarzyszy warszawskich doprowadziła do wspólnej akcji wyborczej i uzgodnienia list kandydatów do władz związkowych i rad zakładowych w wielu związkach zawodowych, przedsiębiorstwach i wydziałach m. st. Warszawy, w ministerstwach itd. dotyczy to w pierwszym rzędzie Związku Skórzanego Zw. Handlowców, Zw. Skarbowców, Rzeźni Miejskiej, Straży Pożarnej, hoteli miejskich, Wydz. Szkolnictwa itp. Wysoce wydatne wyniki daje współpraca kół partyjnych PPR i PPS na terenie PKS w fabryce „Szpotański" i Zw. Zaw. Pracowników Ubezpieczalni Społecznej.

Nawet w tych wypadkach, gdy współpraca ta napotyka na większe trudności, robotnicy Warszawy potrafią je pokonywać. Jako przykład służyć tu może sprawa wyboru nowego Zarządu Zw. Zaw. Wodociągowców. Istniała tutaj trudność uzgodnienia z tow. tow. z PPS wspólnej listy kandydatów.

W ostatniej chwili, już na samym zebraniu wyborczym w dniu 17. 5. rzeczowe i taktowne stanowisko naszych towarzyszy doprowadziło do uzgodnienia listy, przez co uniknięto rozbicia szeregów robotniczych, na którym zyskała by tylko reakcja.

To samo miało miejsce w Zw. Kolejarzy z wyjątkiem oddziału Warszawa—Praga, gdzie starania naszych towarzyszy o wspólną i solidarną postawę przy wyborach trwają nadal.

Trzecia konferencja w uchwale swej słusznie OSTRZEGA ORGANIZACJĘ WARSZAWSKĄ PRZED NIEBEZPIECZEŃSTWEM WYPACZENIA LINII PARTII WOBEC TRUDNOŚCI W PRAKTYCE JEDNOLITEGO FRONTU.

Słusznie też konferencja podkreśla, ŻE TRUDNOŚCI NIE MOGĄ USPRAWIEDLIWIĆ REZYGNACJI I ZNIECHĘCENIA WOBEC WSPÓŁPRACY Z TOWARZYSZAMI I ORGANIZACJAMI PPS.

Stanowi to niewzruszoną zasadę naszej partii.

—Kronika kulturalna—

PRZYGOTOWANIE DO PRASKIEGO FESTIWALU MŁODZIEŻOWEGO

Obradujący w Pradze pod przewodnictwem Betty Hookam komitet organizacyjny wielkiego festiwalu młodzieżowego w Pradze, przyjął już zgłoszenia przeszło 60-ciu delegacji. Przewidywany jest udział przedstawicieli demokratycznych organizacji młodzieżowych z całego świata. Dotąd nie zamknięto listy zgłoszeń. Po raz pierwszy na tym festiwalu wystąpią na terenie międzynarodowym organizacje młodzieżowe Bliskiego Wschodu.

PISARZE CZECHOSŁOWACCY U MINISTRA OŚWIATY

Dnia 20 maja minister oświaty tow. Stanisław Skrzeszewski, przyjął pisarzy czechosłowackich. Na konferencji, w której brał również udział ambasador czechosłowacki w Polsce Józef Hejret, omawiane były zagadnienia szkolnictwa i oświaty.

SZCZECIN W HOŁDZIE K. SZYMANOWSKIEMU

W 10-tą rocznicę śmierci wielkiego kompozytora Karola Szymanowskiego — Wyższa i Średnia Szkoła Muzyczna w Szczecinie zorganizowały uroczystą akademię, na którą złożyły się prelekcja mag. Huebnera pt. „Chopin — Szymanowski" oraz koncert pianisty prof. Zygmunta Lisieckiego.

KONCERT OSA W TORUNIU

W Robotniczym Domu Kultury w Toruniu odbył się pierwszy występ zespołu instrumentalno — wokalnego uczestników kursu Oficerskiej Szkoły Artylerii. Chór pod dyr. kpt. Grudo wykonał kilka pieśni, Chóry rewelersów I i III dywizjonu odśpiewały kilka piosenek żołnierskich, a mała orkiestra symfoniczna OSA odegrała wiązankę melodii polskich. Zespół artystyczny OSA w najbliższej przyszłości zapowiedział swój drugi z kolei występ pt. „Z muzyką i pieśnią po Polsce".

WIELKI POPIS TAŃCA

Staraniem OKZZ odbył się w Teatrze im. St. Wyspiańskiego w Katowicach „Wielki popis tańca" w wykonaniu uczniów i absolwentów szkoły rytmiku, plastyki i baletu W. Śliwińskiego. W popisach wzięło udział 120 osób. Czysty dochód przeznaczono na odbudowę sanatorium w Rabce dla dzieci z woj. śląsko — dąbrowskiego.

KATOWICE. W świetlicy pocztowców odbył się wieczór poświęcony twórczości Norwida i Chopina. Utwory muzyczne Chopina wykonał świetlicowy zespół orkiestrowy. Wiersze Norwida recytował art. dram. Jerzy Bielecki.

TURNIEJ MŁODYCH POETÓW

WARSZAWA. We środę 11 czerwca br. w sali Miejskiej Rady Narodowej przy Al. Jerozolimskiej i (BGK) odbędzie się, zorganizowany przez Redakcję „Warszawy", turniej młodych poetów warszawskich, na którym, po przeczytaniu przez występujących poetów swoich utworów, odbędzie się głosowanie publiczności i przyznanie nagród. Turniej ma na celu ożywienie życia literackiego wśród młodzieży i ułatwienie młodym pisarzom wejścia w świat. W turnieju będą mogli brać udział młodzi poeci, którzy nie ogłosili dotychczas książki. Zgłoszenia do udziału w turnieju przyjmowane są w Redakcji „Warszawy" we środy i piątki.

Nowiny gospodarcze z całego świata

JESTEŚMY ŚWIADKAMI POWSZECHNEGO „RUNU" NA BANK O.N.Z. Ma on za główny cel dopomożenie światu w naprawie zniszczeń wojennych. Nic więc dziwnego, że zgłosiły żądania pożyczki państwa takie, jak Polska, Czechosłowacja i Francja. Nieco dziwnymi są jednak zabiegi pożyczkowe krajów, które nie tylko wojny nie przeszły, ale raczej na niej skorzystały, jak np. Brazylia, Chili, Iran. — Zażądać ma pożyczki również Grecja, chociaż już przyrzeczenie jednej od St. Zjednoczonych otrzymała. Czyżby było to przyznaniem się, że tamta nie pójdzie na cele odbudowy?.

Wysokość poszczególnych żądań pożyczkowych waha się od 5 - 150 milion. funtów szterl. Ogólna ich suma wynosi **2,310 milionów funtów** podczas gdy stan posiadania banku **nie przekracza 2,275 milionów.** Nie wszystkim więc żądaniom będzie można zadość uczynić. Nie wszystkie też państwa będą mogły otrzymać pożyczkę w dolarach, tak jak tego pragną, gdyż portfel dolarowy banku wynosi o 1,5 miliarda dol. mniej, niż wynosi ogólna suma żądań pożyczkowych.

Czyim żądaniom i w jakim stopniu będzie zadośćuczynione — oto, co stanie się wskaźnikiem, czy organa wykonawcze ONZ kierują się zasadami sprawiedliwości, czy też interesami pewnych mocarstw.

W CZECHOSŁOWACJI ODBYWA SIĘ OBECNIE MIĘDZ. KONF. DRZEWNA. Wobec ogromnych potrzeb budowlanych powojennej Europy jest ona nader ważnym wydarzeniem. Jako wynik pozytywny osiągnięto przyrzeczenie St. Zjednoczonych doraźnego zwiększenia dostaw drzewa budulcowego. Wzrost eksportu drzewa na szerszą skalę przewidywany jest dopiero za kilka lat, kiedy przeprowadzona zostanie eksploatacja lasów tropikalnych Am. Południowej.

Do paradoksów życia powojennej Europy należą **KŁOPOTY SZWAJCARII.** W tym tradycyjnym „kraju bankierów" nie bardzo dobrze się dzieje. Mimo iż nie przeszedł on wojny, odczuwa silny brak żywności. Przyczyną jego jest ograniczenie kontyngentów importowych udzielonych Szwajcarii przez Międz. Org. Żywnościową, powodujące znaczne zmniejszenie importu w porównaniu z okresem przedwojennym. Zmusza to Szwajcarię do utrzymywania ograniczeń żywnościowych.

Niepokojącym objawem jest gwałtowne zahamowanie szwajcarskiego eksportu, mimo, iż świat odczuwa silną potrzebę wyrobów przemysłu mechanicznego Szwajcarii. Przyczyną zahamowania jest w głównej mierze brak surowców, powodujący niemożność pełnego wykorzystania możliwości produkcyjnych. — Saldo bierne handlu zagranicznego Szwajcarii wyniosło w kwietniu br. 147 milion. franków, tj. o 39 milion. więcej, niż w marcu a dwa razy więcej niż w kwietniu roku ub.

WĘGRY ROZPOCZYNAJĄ REALIZACJĘ TRZYLETNIEGO PLANU GOSPODARCZEGO. Dla uzyskania środków finansowych, rząd zapowiedział uchwalenie **Daniny Narodowej w wys. 75 proc. od zysków spekulacyjno — inflacyjnych i wojennych,** oraz od kapitałów ponad 50 forintów, jak również od gospodarstw rolnych ponad 15 mórg.

Węgry idą po linii gospodarki odbudowy także w swym **handlu zagranicznym;** wyrazem tego jest zawarta ostatnio **umowa z Belgią,** na sumę 200 milion. fr. Węgry wyeksportują produkty spożywcze i maszyny, a importować będą surowce i konie.

FRANCJA PRZEŻYWA OBECNIE KRYTYCZNE CHWILE. Wobec katastrofalnego braku zapasów w miastach, rząd wraz z organizacjami robotniczymi przeprowadza zbiórkę zboża. — W szeregu ośrodków przemysłowych i portowych wybuchają strajki, spowodowane nieufnością ludności wobec władz po ustąpieniu komunistów z rządu.

BRYTYJSKIE MINISTERSTWO HANDLU opublikowało dane, dotyczące handlu zagranicznego za rok 1946-ty —Na pierwszych miejscach wymianie towarowej z Anglią stoją Dominia i Indie, nast. Irlandia, St. Zjednoczone, Kanada. Z krajów europejskich — Francja, Dania i Holandia.

W OKUP. STREFIE BRYTYJSKIEJ NIEMIEC ogłoszono szczegóły rozporządzenia, szumnie zwanego; „reformą rolną" — Skonfiskowana zostanie jedynie własność zaniedbana i nie wykorzystana. Dawnym właścicielom przyznane będą odszkodowania; nadto przysługiwać im będzie prawo wydzierżawienia swych dawnych majątków. Kto na tym zyska?

W STREFIE OKUP. RADZIECKIEJ przeprowadza się obecnie usprawnienie gospodarki hodowlanej.
Dokonana zostanie dobrowolna wymiana około 200 tys. sztuk bydła, koni, świń, owiec, kur i królików. między poszczególnymi prowincjami.

Gdynia - Kopenhaga - Sztokholm - Malmö

Ciekawostki i anegdoty z podróży

(Od specjalnego wysłannika „Trybuny Robotniczej")

Wszyscy wiedzą, że Duńczycy jeżdżą przeważnie na rowerach i że było ich przed wojną w Kopenhadze 400 tys. Widać ich pełno na ulicach, nie tylko w dzień, ale i w nocy. Stoją wtedy one ustawione koło domów, bram, przy drzewkach i słupach nie zamknięte, nie pilnowane przez nikogo. Idąc nocą spotkać je można tak całymi tysiącami. Gdy ktoś zagubi rower, a znajdzie go policja, to stawia go przed gmachem na stojakach i zainteresowany przychodzi, odnajduje swój między dziesiątkami innych i odjeżdża, nie kontrolowany przez nikogo.

O uczciwości zaś Szwedów przekonał się jeden z kolegów, gdy zostawił przez zapomnienie



koło ławki na bulwarze buty w pudełku i po zorientowaniu się po paru godzinach wrócił i znalazł je w tym samym miejscu, gdzie je pozostawił.

Zwiedzając muzeum Torwaldsena, sławnego rzeźbiarza duńskiego, autora znanych każdemu Polakowi warszawskich pomników ks. Józefa Poniatowskiego i Kopernika, dowiedzieliśmy się, że Warszawa ma otrzymać jako dar od miasta Kopenhagi kopię pomnika ks. Józefa zburzonego przez. Niemców.

Teraz parę drobnych ciekawostek z Danii.

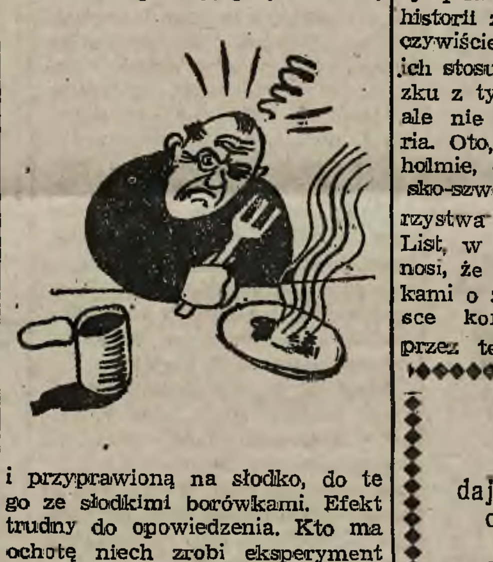
Duńczycy pytają nas o wewnętrzne sprawy polityczne w Polsce w 90-ciu na 100-tu wypadkach mylili nazwisko Mikołajczyka z ... Michajłowiczem.

W Danii są poważne ograniczenia papieru, co nie jest bez wpływu na strajk drukarzy, obawiających się bezrobocia i żądających skrócenia dnia pracy o pół godziny.

Na strajku drukarzy wielkie interesy zrobiły księgarnie, wydawcy i autorzy, gdyż wskutek braku gazet wzmogła się pokupność książek i ceny, na nie oczywiście, poszły w górę. —

W Szwecji jest przyjęty lewostronny ruch uliczny. Bardzo to dezorientuje przyzwyczajonych do ruchu prawostronnego i jeżeli do przekroczenia jezdni jako tako się można przyzwyczaić, to cudzoziemiec idąc chodnikiem, lub wchodząc obrotowymi drzwiami prawie zawsze zderza się, przepycha lub rozbija nos.

Szwedzi bardzo wiele potraw jedzą na słodko. I tak śledzie są w słodkim sosie, słodki jest chleb i bułki, nawet do kefiru dodaje się cukier. Ale prawdziwe męki cierpi Polak, gdy zamówi t. zw. „Blutpudding", który okaże się znaną u nas dobrze, szczególnie ostatnio, krwawą kiszką, krojoną w duże plastry, przysmarzaną



i przyprawioną na słodko, do tego ze słodkimi borówkami. Efekt trudny do opowiedzenia. Kto ma ochotę niech zrobi eksperyment z unrrowską „krwawą kiszką, czyli krwawą kubasicą jak „stoi" napisane na puszkach amerykańskich.

Opowiadano nam w Sztokholmie o wypadkach, o których pisała w zeszłym roku i prasa polska, a które przez kilka miesięcy trzymały całą Szwecję w napięciu.

Oto przed półtora rokiem, w sobotę po południu na kanale obok Katarinahissen, na statku nastąpił głośny, tajemniczy wybuch, nie czyniąc zresztą wielkich szkód. Dla Szwedów, którzy nie widzieli wojny i nie słyszeli wybuchów od setek lat, ta detonacja, w sercu stolicy, stała się sensacją.

Ale nie na tym koniec, a właściwie od tego się zaczęło. Odtąd co sobotę po południu, w jakimś punkcie Sztokholmu następował wybuch, raz na dworcu, raz w biurze, raz w urzędzie. Trwała ta nieprawdopodobna historia przez kilka dobrych miesięcy. Flegmatyczni Szwedzi wzięli się do przeciwdziałania, tropili, badali, obstawiali gmachy urzędowe, zorganizowali kilkunastotysięczną milicję ochotniczą. Gdy nadchodziła sobota, od południa wszyscy mieszkańcy chowali się do domów, zamykali bramy, krążyły patrole, zatrzymując wszystkich przechodniów z paczkami. Sztokholm był bezludny i... znowu następował wybuch w całkiem nieoczekiwanym miejscu. Krążyły fantastyczne plotki, jedni twierdzili, że to robota faszystów, drudzy, że komunistów, aż wreszcie sprawa się wyjaśniła. Sprawcą okazał się kilkunastoletni uczeń, który zdobył gdzieś materiał wybuchowy, dobrał sobie kilku kamratów do pomocy i stworzył „organizację". A ponieważ przez lata całe chłopcy czytali o wojnie i bohaterskich walkach, więc postanowili zrobić też coś niezwykłego, no i napędzili strachu całej Szwecji.

Teraz na zakończenie z innej beczki. Duńczycy, Szwedzi i Norwegowie kochają bardzo zwierzęta. Są dla nich dobrzy, traktując ich jak swoich „młodszych braci". W jednej z korespondencji pisałem o charakterystycznej historii z kaczkami. Jest ona rzeczywiście charakterystyczna dla ich stosunku do zwierząt. W związku z tym spotkała nas ciekawa, ale nie najprzyjemniejsza historia. Oto, gdy bawiliśmy w Sztokholmie, otrzymaliśmy list od duńsko-szwedzko-norweskiego towarzystwa opieki nad zwierzętami. List, w którym towarzystwo donosi, że jest zaniepokojone pogłoskami o złym traktowaniu w Polsce koni, dostarczonych nam przez te państwa, a nie mając konkretnych faktów, odnosi się do nas, polskich dziennikarzy, abyśmy po powrocie do kraju, napisali o tym, wzywając do dobrego traktowania tych zwierząt. Zrobiło się nam oczywiście niezbyt przyjemnie. Można ten apel miłośników zwierząt zaopatrzyć różnymi komentarzami, np. o losach tysięcy rozbitków wojennych, cierpiących biedę itd. Ale to oczywiście nie zmienia postaci rzeczy, że takie odgłosy zagranicą, pewnie nie bez uzasadnienia, nie przydają nam popularności i kiepsko świadczą o naszym poziomie kulturalnym.

LESZEK WYSZNACKI

Wiadomości konkursowe

Odpowiadając na liczne pytania Czytelników podajemy do wiadomości raz jeszcze następujące fakty o naszym konkursie:

1) DRUK KONKURSOWYCH PYTAŃ ROZPOCZNIEMY W DNIU 1. CZERWCA BR.

2) W KONKURSIE MOGĄ WZIĄĆ UDZIAŁ WSZYSCY NASI CZYTELNICY, KTÓRZY NADEŚLĄ WYMAGANYCH 60 KUPONÓW KONKURSOWYCH ORAZ ODPOWIEDZĄ TRAFNIE NA 15 ZAMIESZCZONYCH PYTAŃ.

3) Ponadto odbędzie się losowanie o nagrody pocieszenia, w którym wezmą udział ci wszyscy Czytelnicy, którzy nadeślą wymaganą ilość kuponów.

4) KUPONY KONKURSOWE „TRYBUNY ROBOTNICZEJ", KTÓRE ZAMIESZCZANE SĄ W OKIENKU NA PIERWSZEJ STRONIE POWINNY BYĆ WYCIĘTE I PRZECHOWANE, AŻ DO CZASU, GDY NA TYM MIEJSCU ZAŻĄDAMY PRZESŁANIA ICH DO REDAKCJI „TRYBUNY ROBOTNICZEJ".

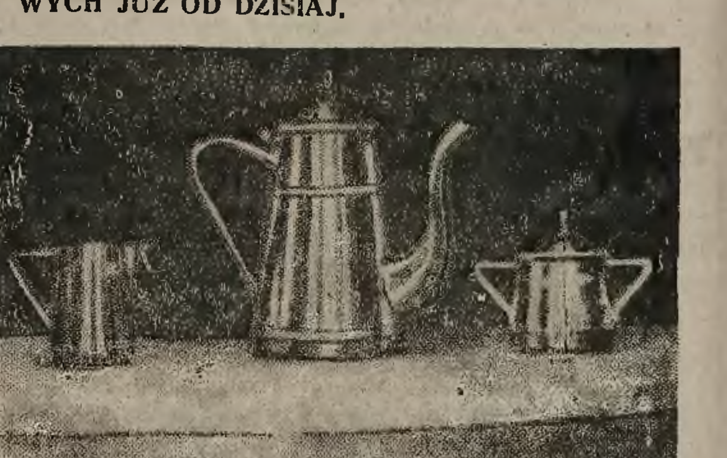
5) O każdorazowej dacie zamieszczenia kuponu podamy osobno.

Przypominamy, że wśród ogólnej liczby **10.000 NAGRÓD** znajdą się takie cenne przedmioty, jak **KOMPLETNE UMEBLOWANIE 3-CH POKOI Z KUCHNIĄ,** rowery, motocykle, urządzenia kuchenne, kupony materiałowe, ubrania, płaszcze, sukienki, obuwie, oraz wiele innych pożytecznych rzeczy.

Główna nagroda pieniężna wyniesie **100.000 ZŁOTYCH.** Przyznany będzie poza tym szereg innych wysokich nagród pieniężnych.

NASTĘPNY KUPON KONKURSOWY UKAŻE SIĘ W NUMERZE Z DATĄ 24. MAJA BR. T. J. W SOBOTĘ.

NIE ZWLEKAJ! BIERZ UDZIAŁ W KONKURSIE ROZPOCZNIJ ZBIERANIE KUPONÓW KONKURSOWYCH JUŻ OD DZISIAJ.



Jedna z nagród w konkursie „Trybuny Robotniczej" zastawa do kawy ofiarowana przez firmę „Prosnota" Katowice ul. 3 Maja 23.

Nowa faza walk z nadużyciami podatkowymi

Prawo karno-skarbowe zatwierdzone

W Dzienniku Ustaw (Nr. 32, poz. 140) ogłoszony został dekret z dnia 11.4.1947, dotyczący prawa karno-skarbowego. Dekret przewiduje surowe kary (więzienie, areszt, lub grzywna) za naruszenie przepisów w zakresie: ceł, monopolów, akcyz pobieranych na rzecz Państwa, obrotu papierami premiowymi, **podatków bezpośrednich pobieranych na rzecz Państwa,** opłat skarbowych i danin komunalnych.

Z chwilą ogłoszenia powyższego dekretu utraciło moc obowiązujące dotychczas prawo karno-skarbowe z r. 1946, przepisy karne ordynacji podatkowej i wszystkie przepisy, dotyczące występków i wykroczeń skarbowych.

Nowe prawo karno - skarbowe weszło w życie z dniem 30 kwietnia 1947 r. Zawiera ono jednolitą kwalifikację przepisów materialnych karno - skarbowych i przepisów formalnych postępowania karno - skarbowego. **Nowe przepisy stanowią wybitne zaostrzenie w stosunku do przestępstw popełnianych w zakresie podatków bezpośrednich.**

Sankcje karne są bardzo wysokie i powinny odstraszyć niesumiennych płatników od brudnych machinacji kosztem Skarbu Państwa. Sankcje ustalone zostały w wielokrotnych kwotach uszczuplonego lub narażonego, przez wspomniane machinacje, na uszczuplenie podatku, bądź też w kwotach absolutnych, określonych w granicach do 1.000.000 zł.

Karze podlega każdy, kto będąc płatnikiem naraża Skarb Państwa na uszczuplenie podatku przez zatajenie danych, mogących mieć wpływ na ustalenie zobowiązania podatkowego lub jego wysokości oraz przez podanie danych niezgodnych z rzeczywistością.

Jeśli sprawca dopuści się czynu karalnego w związku z ukryciem albo nierzetelnym prowadzeniem ksiąg handlowych, uproszczonych lub podatkowych, następuje podwyżka kary.

Karze do 1 mil. zł — niezależnie od kary według przepisu poprzedniego — podlega ten, kto prowadzi księgi nierzetelnie. Karze podlega nie tylko prowadzący księgi, lecz także ten, kto bezpośrednio nadzoruje prowadzenie ksiąg.

Specjalne przepisy karne odnoszą się do wystawiania rachunków i dokumentów dla zapisów. Karany jest każdy, kto wbrew przepisom o postępowaniu podatkowym odmawia wydania rachunku, niezbędnego podatnikowi do udokumetowania zapisów w księgach.

Podlega surowej karze ten, kto będąc podatnikiem zaniedba w księgach obowiązku właściwego udokumentowania zapisów, dotyczących zakupu rzeczy ruchomej lub świadczenia usług.

Dekret ten podyktowany został potrzebą zmiany stosunku pewnej części podatników do Skarbu Państwa. Elementy spekulacyjne, które i w tej dziedzinie posiadają swoje „czarne konto" muszą liczyć się z bezwzględną walką organów skarbowych, oraz czynnika społecznego, który w sprawach podatkowych, już w najbliższym okresie przyjdzie do głosu.

[illegible]

Prezydent Benesz objął protektorat nad Kongresem Dziennikarzy w Pradze

PRAGA. 22.5. PAP. Prezydent **Benesz objął protektorat nad Kongresem Dziennikarzy,** który odbędzie się w czerwcu br.

PRODUKCJA i zbyt CEMENTU

WARSZAWA. Produkcja cementu w roku bież. wykazuje poważny wzrost. Również zaopatrzenie rynku krajowego jest wyższe. I kwartał 1947 r. dał 329 tys. ton cementu, z czego na rynek krajowy sprzedano 199 tys. ton. Plan produkcyjny na II kwartał br. przewiduje 440 tys. ton cementu, z czego na rynek krajowy przeznaczone jest 325 tys. ton.

Dla całego kraju **ustalona została na cement jednolita cena, która wynosi 187 zł. za worek 50 kg. Mimo dostatecznego nasycenia rynku, cement sprzedawany był na wolnym rynku po cenie znacznie wyższej.** Organa inspekcyjne ustaliły, że na terenie Warszawy tylko w dwóch wypadkach odsprzedawcy prywatni utrzymali cenę 187 zł. za 50 kg. **Przyczyny tej niezrozumiałej zwyżki cen należy szukać w nieuczciwości i chciwości odsprzedawców prywatnych.** Centrala Zbytu Przemysłu Mineralnego prowadzić będzie jak najostrzejszą walkę z nadmiernym pobieraniem cen za cement, którego zbyt wysoka cena hamuje racjonalną odbudowę. Na składach Centrali Zbytu znajdują się dostateczne ilości towaru na to, aby zaspokoić wszystkie potrzeby sezonu budowlanego.

Narada aktywu PPR woj. śląsko-dąbrowskiego w sprawie utworzenia grup do walki z marnotrawstwem i szkodnictwem

W sali konferencyjnej Domu Kultury i Oświaty Związków Zawodowych, odbyła się dnia 20 bm. narada aktywu PPR kopalni, hut i fabryk Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Naradzie przewodniczył generalny sekretarz zarządu głównego C. Z. Z. G. **tow. Wojas.**

Referat na temat szkodnictwa gospodarczego i marnotrawstwa, wygłosił III sekretarz KW PPR, **tow. Rogowski.** Mówca wyczerpująco omówił różnorodne formy szkodnictwa gospodarczego stosowane przez elementy wrogie demokracji i **wskazał na konieczność zwalczania tej działalności wroga przez klasę robotniczą.**

Wiele uwagi poświęcił referent omówieniu **ogromu strat poniesionych przez gospodarkę narodową z powodu zwyczajnego marnotrawstwa materiałowego i niedbalstwa przy wykonywaniu obowiązków.**

„Inicjatywę naszej partii w tworzeniu na zakładach pracy grup do walki z sabotażem i marnotrawstwem, poprą na pewno wszyscy członkowie partyj demokratycznych i bezpartyjni demokraci" — zakończył swój referat tow. Rogowski.

W dyskusji zabierał głos szereg mówców, którzy wnieśli wiele cennych spostrzeżeń ze swego doświadczenia na terenie zakładów pracy. Zwrócono mianowicie uwagę, **że nieterminowość dostaw części zamiennych, powoduje często zużycie maszyn.** Również dostarczenie nieodpowiedniej jakości smaru powoduje szybkie ich uszkodzenie. Przede wszystkim należy poddać ścisłej obserwacji maszyny i urządzenia posiadające łożyska kulkowe i urządzenia elektrotechniczne, których zakup za granicą napotyka na wielkie trudności. Jeżeli chodzi o kopalnie, to najważniejszą bolączką, **jest dostawa nieodpowiednich wymiarów drzewa i żelaza koniecznych do budowy. Domagano się, aby stwierdzić czy tego rodzaju praktyka jest wynikiem niedbalstwa czy też świadomym szkodnictwem,** by utrudnić wykonanie planu wydobycia węgla.

Nie mniejszą uwagę poświęcono transpartowi kolejowemu. Podawano np. częste wypadki kradzieży lub fakty, że wagony załadowane artykułami spożywczymi znajdowały się w drodze po kilkanaście dni.

W związku z aprowizowaniem pracowników, **zgromadzeni domagali się, aby grupy do walki z marnotrawstwem interesowały się także terminową dostawą produktów, gdyż i na tym polu należy spodziewać się wrogiej działalności w celu wywołania fermentu i niezadowolenia** przez **zahamowanie dostaw żywności.**

Dr.

Na srebrnym ekranie

Młodość Tomasza Edisona

Młodość Tomasza Edisona jest równocześnie dojrzałym wiekiem Mickey Rooneya. To dziecko, które możemy podziwiać o 100 metrów dalej w kinie „Słońce" (Mały dżentelmen), tu, w roli Edisona, jest dojrzałym, świadomym swych środków artystycznych, aktorem.

Inna rzecz, że oba filmy dzieli nie tylko jedna ulica; dzieli je przede wszystkim 6 lat wojny. Niemniej jednak różnica jest zdumiewająca.

Nowy Mickey Rooney ograniczył do minimum swoją tak charakterystyczną gestykulację.



Jest za to teraz głębszy, opanował świetnie mimikę i głos. Dawniej wystarczała mu dziecięca bezpośredniość do wzbudzenia wzruszeń, dziś wywołuje je świadomie, jak świetny, dorosły aktor, mimo, że dzisiaj trudniej znacznie trudniej niż przed sześciu laty, jest grać dziecko.

Młodość Tomasza Edisona to smutna historia cudownego dziecka, niezrozumianego przez otoczenie, znoszącego gorycz codziennych porażek i corocznych klęsk.

Nawet ojciec (George Bancroft) nie może znaleźć z synem wspólnego języka i tylko matka-kobieta, o wspaniałej intuicji i najtkliwszej przyjaźni staje się drogowskazem sławy młodego Tomasza.

Wątek macierzyńskiej miłości jest bodaj najpiękniejszy w tym pierwszym, nowym filmie amerykańskim, oglądanym w Katowicach. Film jest kontynuacją przedwojennego stylu kinematografii amerykańskiej (knock-out, happy-end, wybuch nitrogliceryny, pociąg nad przepaścią), jest po amerykańsku żywy, emocjonujący i bardzo ciepły, jeśli chodzi o atmosferę w domu rodziny Edisonów. Technicznie film nie stoi na najwyższym poziomie. Zdjęcia niezbyt ostre, zawiązanie akcji zawiłe i niejasne. Reżyserował Norman Taurog.



Film ma murowane powodzenie.

J. Prutkowski

Odpowiedzi Redakcji:

(613) Robotnik huty „Sosnowiec". Jeżeli nie podajecie ani swego nazwiska, ani bliższych danych, trudno dociec nam na czym polega Wasza krzywda. Listy do redakcji należy podpisywać oraz podawać w nich dokładny stan faktyczny.

(614) „Technik hutniczy". Jakże mamy Wam pomóc, kiedy nie podaliście nazwy zakładu pracy ani też własnego nazwiska.

(615) Szymek Ignacy i Towarzysze z Lipin. Towary tekstylne dla noworodków t. zw. „wyprawki" przydzielane są tym noworodkom, których matki otrzumją jakiejkolwiek kategorii karty żywnościowe. W Waszym wypadku wyprawkę powinna przydzielić huta, która otrzymuje je na podstawie specjalnego zamówienia, skierowanego do Wydziału Opieki Nad Matką i Dzieckiem przy C.Z.P.H. **Wszystkie koszty pokrywa zakład pracy. Dla tych noworodków, których matki otrzymują kartki z samorządowych wydziałów aprowizacji, wyprawki przydziela ten sam wydział.**

(616) Ob. Wicher Jan, Częstochowa. List Wasz przesłaliśmy do Prokuratury Sądu Wojskowego w Częstochowie. Odpisy listu natomiast przesłaliśmy do Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego w Warszawie oraz do Wojew. Urz. Bezp. Publ. w Kielcach.

(617) Gołąbek Henryk, Stanowice. Dokładnych i wyczerpujących informacji udzieli Wam w tej sprawie Biuro Prasowe Filmu Polskiego, Warszawa, ul. Marszałkowska Nr 56/8.

(618) Kaczkowska Augustyna, Łabędy. Poszukiwania osób w Taszkiencie należy przeprowadzać przez Urząd Pełnomocnika dla Spraw Repatriacji Polaków z ZSSR w Warszawie, ul. Rakowiecka 4, ewentualnie przez redakcję Repatrianta, Warszawa, ul. Rakowiecka...

(619) Genowefa Nikiel — Zawiercie. Sprawę Waszą załatwić może jedynie Urząd Stanu Cywilnego przy Zarządzie Miejskim w Równem.

(620) Kiełbasińska L. Zdzieszowice. Korespondencję do wspomnianej firmy należy przesyłać za pośrednictwem Konsulatu Brytyjskiego w Katowicach, ul. Kościuszki 68.

(621) Mańka Franciszek — Będzin. Korespondencję do Związku b. Więźniów Politycznych z 1905—1916 r. należy kierować pod adres: ob. Grabowski Józef, Sosnowiec, ul. 3-go Maja 28, Ubezp. Społeczna — pokój nr 4.

(622) Jerzy Kwieciński, — Tarnowskie Góry. Wszelkich informacji dotyczących założenia Spółdzielni Pracy udziela Związek Rewizyjny Spółdz. R. P. Katowice, Warszawska 35.

Komisarz dla spraw Organizacji gospodarki miesnej

Warszawa. Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów postanowił powołać instytucję komisarza dla spraw organizacji gospodarki mięsnej. Zadaniem komisarza będzie porządkowanie rynku mięsnego, przeprowadzanie systematycznej akcji organizacyjnej w zakresie całości gospodarki mięsnej, koordynacja działalności poszczególnych urzędów, instytucji i organizacji gospodarczych oraz wykonywanie nadzoru nad wykonaniem tych zadań Na komisarza przelano kompetencje komisji nadzoru rynku mięsnego, wprowadzone rozporządzeniem ministra rolnictwa jeszcze w 1939 r.

Komisarz dla spraw organizacji gospodarki mięsnej działać będzie pod nadzorem i wg. zarządzeń ministra przemysłu i handlu. W poszczególnych województwach powołane będą delegatury, jako organy terenowe.

Minister przemysłu i handlu powoła przy komisarzu organ doradczy z przedstawicieli zainteresowanych ministerstw, CUP oraz rzeczoznawców.

PODZIAŁ gospodarstw poniemieckich

Z ogólnej ilości 97.082 zarejestrowanych na ziemiach dawnych gospodarstw poniemieckich (poniżej 100 ha) o łącznej powierzchni około 929 tys. ha, rozdzielono już 81.129 gospodarstw o powierzchni przekraczającej 800,2 tys. ha. Na Ziemiach Odzyskanych z zarejestrowanych 413.056 tys. gospodarstw poniemieckich (poniżej 100 ha) o łącznej powierzchni ponad 4,5 mil. ha, rozdzielono już 340.587 gospodarstw o powierzchni ponad 3,5 mil. ha.

W wojew. lubelskim, krakowskim i rzeszowskim przydzielono ogółem 37.224 gospodarstwa poukraińskie, poniżej 100 ha) o łącznej powierzchni ponad 140 tys. ha.

NOWY POLSKI TRAWLER RYBACKI

Warszawa. Polsce przybył nowy trawler rybacki. 14 maja w porcie Yarmouth w Anglii podniesiono banderę na nowo wybudowanym polskim trawlerze rybackim „Walery", który posiada 22 m długości.

TRYBUNA Czytelników

Od pracownika Głównych Warsztatów Wagonowych PKP w Gliwicach, zamieszkałego w Piotrowicach, otrzymaliśmy następujący list:

„W dniu 3.3. 1947 zachorowałem na skutek wypadku. Choroba moja przeciągnęła się do dnia 14.3. 1947 r. Ponieważ jestem opłacany z góry, więc na miesiąc kwiecień potrącono mi pobrane w marcu pobory w wysokości około 50 proc., za co miałem otrzymać od Ubezpieczalni około 1600 zł., których dotąd nie otrzymałem. Gdy się zwróciłem do Ubezpieczalni Sp. w Gliwicach oświadczono mi, że pieniądze już wysłano pocztą do Piotrowic dnia 4.4. 1947 r. pod moim adresem.

Tymczasem do dnia dzisiejszego pieniędzy ie otrzymałem. Gdym pytał w Urzędzie Pocztowym w Piotrowicach, czy pieniądze przyszły pod moim adresem, oświadczono mi, że do tej pory żadnych pieniędzy nie ma i kazano mi czekać.

Więc czekam już drugi miesiąc, pieniędzy nie otrzymuję i nie mam za co kupić chleba rodzinie i sobie.

Zwracam się więc do redakcji „Trybuny Robotniczej", czy może mi wskazać adres, gdzie mam się zwrócić po odbiór pieniędzy,

Kempski Roman".

Pytanie to przekazujemy Ubezpieczalni Społecznej w Gliwicach.

Komisja Kontroli Społecznej z ramienia Gminnej Rady Narodowej w Leszczynach przeprowadziła w dniu 7 maja br. kontrolę lecznicy weterynaryjnej w Kamieniu pod Rzędówką i stwierdziła m. in. co następuje:

„Do lecznicy weterynaryjnej należą wszystkie budynki po rozparcelowanym majątku ziemskim, a więc 8-pokojowy dom mieszkalny wraz z zabudowaniami gospodarskimi i 6 ha gruntu uprawnego. Budynkami zarządza z ramienia referatu rolnictwa i reform rolnych w Rybniku ob. Masny. Budynki, uszkodzone na skutek działań wojennych, wymagają przeprowadzenia remontu. Na podwórzu znajdują się resztki narzędzi rolniczych, niezabezpieczonych przed kradzieżą. Tartak wodny ulega rozbiórce, części maszynowe są porozkręcane i gotowe do odwózki.

Grunty rolne są uprawiane przez zarządcę, natomiast stawy, łąki, grunty i pola, należące do resztówki, są nieuprawione. Związek Samopomocy Chłopskiej nie może ich wyzyskać z powodu braku budynków gospodarskich i mieszkania. O przyznanie tej resztówki stara się Gminna Spółdzielnia Samopomocy Chłopskiej w Leszczynie".

Komisja Kontroli Społecznej po stwierdzeniu tego stanu rzeczy poleciła, aby Gminna Rada Narodowa w Leszczynie poczyniła odpowiednie kroki celem przekazania wszystkich zabudowań Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej.

Zachodzi jednak pytanie, kto jest odpowiedzialny za to, że dotychczas zabudowania i urządzenia niszczyły się, a grunty leżały odłogiem?

Nowe stawki diet przy delegacjach służbowych

WARSZAWA. Stawki diet przy delegacjach służbowych funkcjonariuszy państwowych i pracowników przedsiębiorstw państwowych, obowiązujące dotychczas w myśl rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 12 września 1945 r. oraz uchwały Komitetu Ekonomicznego z dnia 2 maja 1946 r., były przedmiotem obrad Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów, który uchwalił zwiększenie diet. Dla wejścia w życie nowych przepisów niezbędne jest jeszcze zatwierdzenie ich przez Radę Ministrów.

Nowe przepisy nie robią różnicy między funkcjonariuszami państwowymi i pracownikami przedsiębiorstw państwowych, ustalając dla obu tych grup diety w wysokości zł. 450 za dobę. Na terenie Warszawy, Gdyni, Gdańska i Ziem Odzyskanych poza powiatami: gliwickim, zabrskim i bytomskim — diety wynosić będą 500 zł. za dobę.

Przewiduje się przy tym, że kto będąc w delegacji służbowej — nie mógł skorzystać i nie skorzystał z noclegów służbowych — przysługuje mu zwrot kosztów noclegu w wysokości rzeczywiście poniesionych wydatków. Fakt niemożności skorzystania z noclegów służbowych powinien być uwidoczniony w adnotacji służbowej na delegacji. W razie nieprzedłożenia rachunku za nocleg, funkcjonariusz państwowy otrzymywać będzie zwrot sumy zł. 100

Z całego kraju

WARSZAWA

400 MILIONÓW NA ODBUDOWĘ WARSZAWY

Bez przerwy płyną ofiary z całego kraju i od Polonii zagranicznej na odbudowę Warszawy. Do dnia 15 bm. społeczeństwo polskie wpłaciło przeszło 400 milionów zł.

REPREZENTACYJNY DOM LOTNIKA STANIE NA MOKOTOWIE

Zarząd Główny Ligi Lotniczej projektuje budowę wielkiego Domu Lotnika w Warszawie, obejmującego pomieszczenia na biura Ligi Lotniczej, sale wykładowe, laboratoria doświadczalne, hotel lotniczy, urządzenia sportowe oraz urządzenia klubowe. Dom Lotnika stanie prawdopodobnie na Mokotowie. W najbliższej przyszłości ma być ustalone definitywnie miejsce pod budowę i rozpisany konkurs na plan gmachu.

ŁÓDŹ

POUCZAJĄCA WYSTAWA

Miejskie Muzeum Przyrodnicze w Parku Sienkiewicza, urządziło niewielką, lecz pouczającą wystawę ochrony przyrody i Ziem Odzyskanych.

Oglądać można rzadkie okazy kozic, świstaków, bobrów, żbiki, rysie, wydry, niedźwiedzie.

Szereg map plastycznych obrazuje piękno i grozę Gór Świętokrzyskich, Tatr, Beskidów. Druga sala poświęcona skarbom Ziem Odzyskanych.

Pokazano liczne gatunki kruszców, przemysł górniczy i drzewny, warzywny, przetwórczy, słowem to wszystko co bogate Ziemie Zachodnie kryją w swym łonie i na powierzchni.

LUBLIN

PALĄ SIĘ LASY W LUBELSKIEM

Na terenie woj. lubelskiego zanotowano w ciągu bm. szereg pożarów lasów. Plaga pożarów objęła lasy w powiecie włodawskim, pod Radzyniem, las w Krężnicy, gdzie spłonęło około 15 ha oraz las świdnicki pod Lublinem.

ZAMOŚĆ

KURS PRZYSPOSOBIENIA PLASTYCZNEGO

Z nowym rokiem szkolnym przy Państwowym Liceum Sztuk Plastycznych w Zamościu powstanie 1—2 letni kurs przysposobienia plastycznego. Na kurs będą przyjmowani wszyscy, którzy wykażą się zdolnościami i chęciami. Program kursu obejmuje zakres gimnazjalny ze specjalnym uwzględnieniem przygotowania do Liceum Sztuk Plastycznych.

BIAŁYSTOK

TRANSPORTY REPATRIANTÓW

W czasie swego dwuletniego istnienia białostocki Oddział PUR przyjął w swoim schronisku około 200 tys. repatriantów.

W czasie największego ruchu repatriantów tj. od października 1945 do maja 1946 r. przebywało dziennie w schronisku po 350 osób.

W końcu roku 1946 rozpoczął się ruch przesiedleńczy na Zachód. PUR wysłał na Ziemie Odzyskane 3.995 przesiedleńców i 7.462 osoby, które w poszukiwaniu pracy zgłaszały się do Urzędu Zatrudnienia. Spodziewane są znowu większe transporty wiozące repatriantów z ZSRR.

KRAKÓW

PRACE NAD UPORZĄDKOWANIEM WAWELU

Program prac na Wawelu przewiduje w bieżącym sezonie usunięcie gruzu ze zburzonych niezabytkowych budynków oraz naprawę zniszczonych budynków, wśród nich baszty złodziejskiej. Ponadto utworzone zostanie Muzeum Historyczne, w którym znajdą pomieszczenie przedmioty znalezione w czasie prowadzenia prac badawczo-odkrywczych na Wawelu oraz modele plastyczne i rysunki, odtwarzające Wawel w różnych jego epokach historycznych.

SWOSZOWICE

ZAKŁAD LECZNICZY JUŻ CZYNNY

Przed kilku dniami nastąpiło otwarcie sezonu w Swoszowicach. Od 1945 roku Zakład Swoszowicki jest własnością gminy m. Krakowa.

Masy pracujące całej Polski korzystają w Swoszowicach z daleko idących ulg.

Nowy sezon rozpoczyna się w o wiele lepszych, niż poprzednie, warunkach; powiększono ilość kabin, zainstalowano kąpiele kwaso-węglowe oraz częściowe kąpiele siarczano - borowinowe, oświetlono park elektrycznością.

RZESZÓW

ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIĄTKOWEJ KU CZCI POLEGŁYCH O WOLNOŚĆ

Staraniem pracowników Głównej Parowozowni PKP w Rzeszowie odbyło się na Staroniwie uroczyste odsłonięcie tablicy pamiątkowej ku czci bojowników o wolność Polski, rozstrzelanych w tym miejscu przez hitlerowskich zbirów w lutym 1944 r.

TORUŃ

PRZEŚLADOWCY POLAKÓW SKAZANI NA KARĘ ŚMIERCI

Za udział w aresztowaniu i mordowaniu Polaków skazani zostali na karę śmierci w Chełmnie, Karol Bunn Paweł Schmidt, w Świeciu, w[...] [...]istrz żandar[...]rii niemieckiej, Erik Papke, członek Selbstschutzu, Reinhold Thiem, członek Selbstschutzu, w Bydgoszczy konfident Gestapo, Tadeusz Michalski.

GORZÓW

MIASTO ODBUDOWUJE SZKOŁY

Miasto Gorzów projektuje dalszy remont budynków Ekspozytury Wojewódzkiej, prowadzi budowę internatu w budynku Gimnazjum i Liceum przy ulicy Estkowskiego, przeprowadza remont drugiej części budynku Gimnazjum i Liceum Handlowego oraz kończy remont Państwowej Szkoły Gospodarczej.

W miesiącu maju uruchomiony został w Gorzowie jedyny środek komunikacji miejskiej tramwaj elektryczny — wąskotorowy. Połączenie tramwajowe jest dużym udogodnieniem dla mieszkańców miasta.

SŁUPSK

TRANSPORTY OSIEDLEŃCÓW PRZYBYWAJĄ DO SŁUPSKA

Akcja osiedleńcza w powiecie słupskim po dłuższej przerwie bardzo się ożywiła. W ostatnich dniach przybyło do Słupska 7 transportów osadników z Polski centralnej, przewożąc ok. 3.300 osób. Są to przeważnie rolnicy zaopatrzeni znacznie w inwentarz żywy i martwy.

WRZEŚNIA

WRZEŚNIA CZEKA NA LUDZI

Przed wojną Września liczyła 13 tysięcy mieszkańców. Dzisiaj liczba zmniejszyła się o pełne 2 tysiące. Część mieszkańców osiedliła się na Ziemiach Odzyskanych, część nie wróciła do miasta z okupacyjnego wygnania a część odpłynęła ku bardziej rojnym skupiskom.

Samo miasto jest pociągające — jest przede wszystkim czyste i całe, posiada 3 szkoły powszechne, gimnazjum i liceum, szkołę rolniczą i mleczarską, wspaniałą lecznicę powiatową, łazienki i pływalnię, kino, rzeźnię, elektrownię, dom starców i wiele innych placówek użyteczności publicznej.

GDYNIA

100-TONOWY DŹWIG PŁYWAJĄCY W GDYNI

Sekcja Ratowniczo - Holownicza Biura Odbudowy Portów dokonała podniesienia 8-ch dźwigów zatopionych na nabrzeżu śląskim w Gdyni, zdjęcia górnej konstrukcji zatopionego przy nabrzeżu szwedzkim dźwigu pływającego oraz podniesienia wielkiej barki, zatopionej przy nabrzeżu pilotowym. Ponadto w pierwszych dniach maja przeholowano do Gdyni 100-tonowy dźwig pływający ze Stoczni Nr. 1 w Gdańsku.

ŚWINOUJŚCIE

PRACE SONDAŻOWE W PORCIE

Do Świnoujścia przybyła ekipa sondażowa Urzędu Morskiego ze Szczecina, której zadaniem jest przeprowadzenie pomiarów głębokości portu w Świnoujściu. Pierwsze prace będą przeprowadzone przy stacji bunkrowej. Chodzi o zbadanie, jakie statki mogą przybijać do tego nabrzeża dla zabrania węgla bunkrowego.

W najbliższym czasie Świnoujście spodziewa się zwiększonego ruchu statków. W tym celu czyni się szereg przygotowań, remontuje się dźwigi i nabrzeża, organizuje nowe placówki nawigacyjne itp.

OLSZTYN

GRÓB CAŁOPALNY Z OKRESU RZYMSKIEGO

W Zgliczynie w ogrodzie gospodarza Sowińskiego odkopano grób całopalny z okresu rzymskiego, w którym znajdowały się następujące przedmioty: czerpak z brązu, czarna urna gliniana, zawierająca wewnątrz szpilę rzymską, „situla" (rodzaj wiadra z okresu lateńskiego) oraz inne drobne przedmioty.

Odkopane przedmioty zostały przekazane Państw. Muzeum Archeologicznemu w Warszawie.

WROCŁAW

OŚRODKI LECZENIA CHORYCH NA DOLNYM ŚLĄSKU

Na terenie województwa dolnośląskiego obejmującego ponad 30 powiatów, jest czynnych 102 szpitali z 12.000 łóżek. Istnieją tu również 74 ośrodki zdrowia, 60 poradni przeciw-wenerycznych, 50 poradni przeciwgruźliczych, 20 dentystycznych, 20 dla chorych na oczy oraz 80 poradni dla matki i dziecka i dla kobiet ciężarnych.

GLIWICE

OŻYWIONY RUCH NA KANALE GLIWICKIM

Sezon żeglugowy na kanale Gliwickim, łączącym śląskie zagłębie przemysłowe z Odrą i Szczecinem — rozpoczął się w tym roku dopiero w końcu kwietnia. Spowodowała to długa tegoroczna zima, w następstwie której woda w kanale zamarzła do głębokości 80 cm.

Obecnie ruch żeglugowy na kanale jest bardzo żywy. Śluzuje się od godz. 6 r. do 10 wieczór Przez kanał przechodzi dziennie 30—35 barek.

JELENIA GÓRA

ZLIKWIDOWANIE TAJNEJ GARBARNI, FABRYKANT ZAJMOWAŁ SIĘ PASERSTWEM

Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym zlikwidowała w Jeleniej Górze wielką nielegalną garbarnię. Znaleziono skór miękkich i twardych na przeszło 250 tys. zł., nie licząc licznych pasów transmisyjnych, pochodzących z kradzieży, z pobliskich państwowych obiektów przemysłowych.

O jak najszybszy zwrot ziemniaków na skrypty dłużne

(js) Sprawa zwrotu ziemniaków na skrypty dłużne poruszana była już kilkakrotnie przez odpowiednie czynniki. Ostatnio wydany został specjalny okólnik do wszystkich starostw powiatowych przez Woj. Radę Narodową. Zwrot ziemniaków jednak przez rolników nie nastąpił.

Celem przeprowadzenia akcji ściągnięcia ziemniaków od rolników, zwołana została specjalna konferencja w dniu 21 bm. w lokalu Akcji Siewnej przy Urzędzie Ziemskim w Katowicach, w której brali udział przedstawiciele partii politycznych (PPR, PPS i SL), Związku Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowych (OM TUR, ZWM) oraz przedstawiciel Woj. Urzędu Ziemskiego.

W myśl wskazań wydanego okólnika przez Urząd Woj. przedstawiciele partii postanowili przez swe oddziały w terenie poruszyć społeczeństwo, a nawet nakłonić zobowiązanych rolników do oddania ziemniaków na skrypty dłużne, a tym samym przyśpieszyć ukończenie akcji siewnej.

Uchwalono wysłać natychmiast specjalne okólniki do wszystkich powiatowych oddziałów poszczególnych partii politycznych i organizacji, których przedstawiciele brali udział w konferencji, celem zwołania podobnych konferencji na skalę powiatową do dnia 27 bm. i na skalę gminnej, najpóźniej do dnia 1 czerwca br.

W akcję tę postanowiono wciągnąć członków partii politycznych, Zw. Samopomocy Chłopskiej, organizacji młodzieżowych, powiatowych i gminnych rad narodowych, organa Milicji Obywatelskiej i duchowieństwo, które z ambon powinno ogłosić wiernym o konieczności oddania ziemniaków.

Specjalne Komisje Kontrolne przeprowadzą dokładną kontrolę u wszystkich zwlekających rolników—dłużników stanu posiadania ziemniaków w ich gospodarstwach, oraz w majątkach państwowych. Po wykryciu większego zapasu ziemniaków lub użytkowaniu ich przez rolników na paszę, dłużnicy zmuszeni zostaną do oddania zbytecznej ilości.

Ze skryptów dłużnych należy się jeszcze co najmniej 7 tys. ton ziemniaków z wojew. śląsko-dąbrowskiego. Ilość ta zaspokoiła by potrzeby własne województwa i zarazem posłużyła by dla innych województw na Ziemiach Odzyskanych.

Przeprowadzenie więc akcji jak najszybszego zwrotu ziemniaków jest koniecznością obecnej chwili, zwłaszcza, iż czas sadzenia ziemniaków definitywnie upływa w czerwcu. J.S.

Wiadomości aprowizacyjne

Zarząd Miejski — Wydział Aprowizacji i Handlu w Katowicach, podaje do wiadomości, że karty zaopatrzenia I kat. i I rodz. z m-ca czerwca należy zarejestrować w rzeźnickich punktach rozdzielczych do dnia 10. 6. 47.

Zwraca się uwagę, że na karty niezarejestrowane rąbanka nie będzie wydawana. Rąbanka za m-c maj powinna być niezwłocznie pobrana.

W Oświęcimiu powstanie Muzeum Narodowe

Pomoc społeczeństwa jest nieodzowna

21 bm. w lokalu Zarządu Wojewódzkiego Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych w Katowicach odbyła się konferencja prasowa pod przewodnictwem kierownika inż. **Kralkowskiego** i dyr. muzeum w Oświęcimiu ob. **Wąsowicza.** Konferencja miała na celu zapoznanie społeczeństwa województwa śląsko-dąbrowskiego o zamiarach Polskiego Związku b. Więźniów Politycznych utworzenia specjalnego stowarzyszenia pod nazwą **„Opieka nad Oświęcimiem".** Stowarzyszenie takie powstało już w okręgu krakowskim przy zarządzie województwa i cieszy się wielkim zrozumieniem wśród społeczeństwa, które licznie zgłasza się z ofiarną pomocą Związkowi b. Więźniów.

Powołanie do życia stowarzyszenia spośród obywateli kraju ma na celu **udzielenie pomocy państwu w realizacji projektu utworzenia z terenów zajętych pod obóz koncentracyjny w Oświęcimiu wielkiego muzeum, a z obozu w Brzezince i na stosach popiołów zamordowanych wielkiego cmentarzyska, oraz wybudowanie mauzoleum na miejscu zburzonych krematoriów.** Z pomocą przyjdzie nam Międzynarodowa Federacja Związków b. Więźniów Politycznych, lecz my musimy zapoczątkować tę akcję.

Obóz w Oświęcimiu musi stanowić dla wszystkich narodów, a szczególnie dla narodu polskiego trwałą pamiątkę po wszystkie czasy, taką która zobrazuje barbarzyństwo niemieckiego faszyzmu i da wyraz bohaterstwu polskiego chłopa, robotnika i inteligenta, którzy walczyli, cierpieli i ginęli za Wolność, Polskę i Lud.

Związek b. Więźniów Politycznych przez organizowanie tej zaszczytnej akcji pragnie, w utworzeniu stowarzyszenia „Opieki nad Oświęcimiem" uzyskać **pomoc społeczeństwa w tym wielkim dziele.**

Konkretnym celem stowarzyszenia będzie:

1) staranie się o **ratowanie dla narodów świata wartości ideowych, wypływających z przeogromnej ofiary krwi pomordowanych w obozie koncentracyjnym w Oświęcimiu.**

2) Współpraca z powołanymi czynnikami w urządzaniu i utrzymaniu na terenie dawnego obozu cmentarzyska, które ma być **wyrazem najwyższego hołdu i czci ludzkości dla ofiar germańskiego gwałtu.**

3) Zabezpieczenie wszelkich w obozie tym pozostałych **dowodów zbrodni** faszystowskich Niemiec.

4) Pomoc w utworzeniu i utrzymaniu żywego pomnika, jakim będą zakłady naukowe na terenie dawnego obozu w Oświęcimiu.

Nad planami utworzenia z obozu w Oświęcimiu wielkiego międzynarodowego muzeum pracuje dziekan Architektury Warszawskiej ob. **Romuald Gutt.** Obóz macierzysty pozostanie nie naruszony jako jedno wielkie muzeum. Obóz w Brzezince obsadzony będzie dokoła drzewami, które stanowić będą rodzaj jakby „świętego gaju", gdzie szczególną uwagę zwróci się na cmentarzysko na stosach popiołów pomordowanych.

W dniu 14 czerwca podczas uroczystości otwarcia utworzonego już Muzeum, założy się kamień węgielny pod **mauzoleum-„kaplicę narodów"** na miejscu zburzonych krematoriów.

W Kaplicy tej będą mogły odprawiać modły wszystkie wyznania, których wyznawcy cierpieli i ginęli w Oświęcimiu. I. S.

Program uroczystości Święta Ludowego w dniu 25 maja w Katowicach

Godz. 9.00 — zbiórka w Luna Parku i wymarsz do kościoła św, Andrzeja Boboli.

Godz. 9.30 — nabożeństwo.

Godz. 10.30 — wymarsz przed gmach Urzędu Wojewódzkiego.

Godz. 11.00 — przemówienie przedstawicieli władz administracyjnych NKW SL, PPR, SD, ZSCh. i „Wici".

Godz. 12.15 — wręczenie sztandarów i wbijanie gwoździ,

Godz. 13.30 — przemarsz głównymi ulicami miasta i defilada przed teatrem.

Godz. 15.30 — zawody sportowe na boisku MO, finał meczu piłkarskiego o mistrzostwo Związku Samopomocy Chłopskiej — rozdanie nagród.

Godz. 16—18 — zabawa ludowa w parku Kościuszki.

Dzieci pod dobrą opieką RTPD

Dnia 20 bm. odbyło się walne zebranie wojewódzkiego Oddziału RTPD w Katowicach.

Po wyborze przewodniczącego dr Sobańskiego, odczytano szereg sprawozdań z dotychczasowej działalności poszczególnych placówek RTPD.

Mimo ciężkich warunków finansowych, **w r. 1946 skorzystało z kolonii letnich 2.800 dzieci robotników i więźniów politycznych** w nowo uzyskanym i całkowicie wyremontowanym pałacu w Zawiści, oraz w Rokitnicy i Kudowie - Zdroju.

Nad placówkami wychowawczymi zorganizowana jest opieka lekarska. Oddział jest w kontakcie z ubezpieczalniami społecznymi, które wysyłają dzieci do prewentorium i pokrywają koszta ich leczenia. Urządzenia i lekarstwa otrzymuje Oddział z Wojew. Urzędu Zdrowia i PCK.

RTPD współpracuje z różnymi organizacjami społecznymi i charytatywnymi.

Na skutek przeprowadzonej parcelacji przez Urząd Ziemski w Rybniku został przekazany na własność Towarzystwa Ośrodek Rolny Chudów, co znacznie powiekszy dotychczasowe dochody.

Ponieważ dał się zauważyć brak wychowawców w stosunku do ilości dzieci, skierowano 4 osoby na kursy pedagogiczne do Warszawy.

W skład nowego zarządu weszli: **ob. dr Sobański** — przewodniczący, ob. wojewodzina **Zawadzka** — zastępczyni, **tow. Juzoniowa, Zielińska, Biernacka, Trka.** Do komitetu rewizyjnego wybrani zostali: **tow. dr Golonka, ob.** Morawski, ob. mgr. Paluch. (ż)

Komunikat

Zarząd Wojewódzki Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Katowicach podaje do wiadomości swoim podopiecznym na terenie województwa śląsko — dąbrowskiego, że z dniem 15 czerwca 1947 roku rozpocznie się II-gi **kurs 6 miesięczny Kierowców Samochodowych** przy Szkole Mechaników — Kierowców Zarządu Głównego Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację w Gliwicach.

Warunki przyjęcia — skończona 7 klas szkoły powszechnej wiek 18—20 lat. Podanie o przyjęcie należy kierować do Zarządu Wojewódzkiego Związku U.W.Z. o N. i D. Ref. Opieki w Katowicach, najpóźniej do 30 maja br.

Po terminie podania nie zostaną uwzględnione. Siedziba Zarządu Wojewódzkiego Związku mieści się przy ul. Orlicz Dreszera 11 — (przedłużenie ulicy Francuskiej, za cegielnią).

B. komendant »Schupo« przed sądem w Katowicach

(js) Przed Sądem Okręgowym w Katowicach stanie w dniu 11. 6. b. r. niezwykle bestialski przestępca hitlerowski WILLY SONNBERG b. kapitan niemieckiej policji „Schupo", sprowadzony z Niemiec z miejscowości Neumünster. Wymieniony wydany został władzom polskim w sierpniu 1946 r. z brytyjskiej strefy okupacyjnej na wniosek Polskiej Misji Wojskowej Badania Zbrodni Wojennych. W czasie okupacji Sonnberg pełnił służbę w policji „Schupo" na terenie Śląska i odznaczał się szczególnym okrucieństwem w traktowaniu Polaków.

Jesienią 1939 r. zaaresztował w Tychach obywateli Wilhelma Okonia, Jana Durdę, Franciszka Konwę, Józefa Dędę, Franciszka Kuczę i Jana Dukę.

Podczas przesłuchania nieludzko bił ich i kopał nogami, a następnie wysłał do obozu w Dachau, w Buchenwald i Mauthausen, gdzie wymienieni wyżej prócz Okonia i Durdy zostali zamordowani. Następnie Sonnberg pełnił służbę w Bielsku, Karwinie, Rozberku i Nowym Bytomiu, odznaczając się wszędzie okrucieństwem w stosunku do Polaków. Pod koniec wojny przeniesiony został do obozu pracy dla robotników Polaków w Neumünster, gdzie w podobny sposób znęcał się nad więźniami.

TEATR

PAŃSTWOWY TEATR ŚLĄSKI im. ST. WYSPIAŃSKIEGO W KATOWICACH

Dziś w piątek, dnia 23-go maja br. na **Dużej Scenie** Teatru Śląskiego komedia M. Gogola „REWIZOR" w reżyserii Karola Borowskiego. Dekoracje Wiesława Makojnika. Początek o godz. 19,30.

W piątek, dnia 23-go maja br. na **Małej Scenie** Teatru Śląskiego o godz. 20-tej pełna humoru komedia A. Cwojdzińskiego **„Temperamenty"** w reżyserii Władysława Krzemińskiego. Dekoracje Stanisława Tenerowicza.

Z PAŃSTWOWEJ FILHARMONII

W nadchodzący piątek, tj. dnia 23 maja br. odbędzie się kolejny koncert symfoniczny w Filharmonii, na którym wystąpi dawno już zapowiadana słynna skrzypaczka francuska **Colette Frantz.**

W interpretacji tej wielkiej artystki usłyszymy jeden z najpiękniejszych koncertów skrzypcowych, koncert skrzypcowy M. Brucha.

Drugim b. ważnym punktem programu będzie wykonanie II-giej Symfonii znanego i cenionego kompozytora B. Szabelskiego, z udziałem chóru mieszanego „OGNIWO" i wybitnej śpiewaczki **Ireny Faryaszewskiej.**

W programie oprócz tego uwertura do „Rosamundy" Fr. Schuberta. Dyryguje **Witold Krzemieński.**

Kina

KATOWICE **Casino** Eskapada, **Rialto** Młodość Tomasza Edisona, **Słońce** Mały dżentelmen, **Światowid** Syn pułku, **Union** U schyłku dnia, **Zorza** Szczęśliwa trzynastka, **Apollo** Tyran.

CHORZÓW Apollo Ludzie i manekiny, **Colosseum** Biały kieł, **Delta** Szary lord, **Polonia** Zygmunt Kłosowski, **Śląskie** Kobieta sama.

MYSŁOWICE **Adria** Honolulu, **Piast** Honolulu.

SIEMIANOWICE **Piast** Ostatnia szansa, **Tęcza** Dusze nieujarzmione.

SPORT

Mistrzostwa klasy »A« Śl. OZPN

KATOWICE. Rozgrywki o mistrzostwo klasy A Śląskiego OZPN dobiegają powoli końca.

Poszczególne kluby mają jeszcze do rozegrania po parę spotkań w swoich grupach.

O ile sytuacja w grupie drugiej została już przesądzona na korzyść Ruchu z Wielkich Hajduk, zaś w grupie trzeciej na korzyść kolejarzy katowickich, o tyle w grupie pierwszej jest ona jeszcze nie wyjaśniona. W grupie tej **walka o pierwsze miejsce rozegra się między Concordią z Knurowa, a Naprzodem z Janowa i Walcownią Dziedzice. Najwięcej szans na zdobycie** mistrzostwa w grupie tej posiada Concordia z Knurowa, która w tabeli rozgrywek zajmuje pierwsze miejsce i posiada 3 punkty przewagi nad swym najgroźniejszym konkurentem Naprzodem z Janowa.

Concordia ma do rozegrania jeszcze ciężki mecz z Wyzwoleniem w Michałkowicach, podczas gdy Naprzód z Janowa spotka się z Kresami, którzy w tabeli rozgrywek zajmują ostatnie miejsce.

W drugi dzień świąt rozegranych zostanie 14 spotkań o mistrzostwo klasy A Śl. OZPN-u.

W grupie pierwszej na czoło wszystkich wysuwa się mecz między Wyzwoleniem z Michałkowic i Concordii z Knurowa. Mecz ten będzie miał decydujące dla Concordii znaczenie. W razie przegranej najwięcej szans na zdobycie mistrzostwa w grupie tej posiadać będzie Naprzód z Janowa. Niemniej interesująco zapowiada się spotkanie między **Pogonią katowicką i Lechią mysłowicką.**

W grupie drugiej na plan pierwszy wysuwa się spotkanie między **Ruchem z Wielkich Hajduk i Śląskiem ze Świętochłowic.** Świętochłowiczanie znajdują się ostatnio w doskonałej formie o czym świadczy ich zwycięstwo odniesione nad Polonią piekarską w Piekarach oraz remis uzyskany ze Śląskiem Tarnowskich Gór w Tarnowskich Górach.

W Tarnowskich Górach dojdzie do ciekawego pojedynku między **Śląskiem a Błyskawicą z Radlina.**

W grupie trzeciej ZZK będzie miał ciężką przeprawę z Ligocianką zwłaszcza, że spotkanie to rozegrane zostanie w Ligocie. Również i mecz Huta Pokój z Koszarawą zapowiada się interesująco.

Pełny rozkład jazdy rozgrywek o mistrzostwo kl. A przedstawia się następująco:

GRUPA I-SZA

W Chorzowie: Kresy — Naprzód Janów, **w Szopienicach:** Hutniczy KS — Walcownia Dziedzice, **w Katowicach:** Pogoń — Lechia Mysłowice, **w Lipinach:** Naprzód — Wawel Nowa Wieś, **w Michałkowicach:** Wyzwolenie — Concordia Knurów.

GRUPA II-GA

W Katowicach: KS Baildon — RKS Łagiewniki, **w Tarnowskich Górach:** KS Śląsk — Błyskawica, **w Siemianowicach:** Siemianowiczanka — Polonia Piekary, **w Bielszowicach:** Zgoda — Kop. Katowice **w Chorzowie:** Ruch Hajduki — Śl. Świętochłowice.

GRUPA III-CIA

W Nowym Bytomiu: Huta Pokój — Koszarawa Żywiec, **w Ligocie:** Ligocianka — ZZK Katowice, **w Kostuchnie:** KS Kostuchna —KS Czarni Chropaczów, **w Rydułtowach:** KS Naprzód — RKS Chorzów Batory. **Teldor**

KLASA B

W Katowicach: Pocztowy — Murcki, **w Dąbrówce:** TUR — TUR Szopienice, **w Giszowcu:** Siła — Unia Kosztowy, **w Chełmie:** Chełm— Eminencja Katowice, **w Brzezince:** Wisła — Ferrum Katowice.

GRUPA II-GA

W Miasteczku: KS Odra — Skra, **w Welnowcu:** Orzeł — Orkan, **w Chorzowie:** RKS Azoty — Ruch Radzionków, **w Kamieniu** KS Brynica —Ołów, **w Brzezinach Śl.:** KS Brzeziny Śl. — Świerklaniec.

GRUPA III-CIA

W Łaziskach: KS Łaziska —TUR Orzesze, **w Kochłowicach:** Urania Kochłowice — KKS Mysłowice, **w Mikołowie:** AKS Mikołów — 27 Orzegów,. **w Goduli:** Sęp — Piast.

Śląsk czeka na piłkarzy szwajcarskich

Katowice. Jak głoszą plakaty porozlepiane na mieście w niedzielę 25 maja mają się odbyć międzynarodowe zawody piłkarskie między Robotniczą Repr. Szwajcarii występująca pod nazwa Satus, a repr. rob. Śląska.

Mecz ma się odbyć na stadionie Ruchu w Wielkich Hajdukach. Początek o godz. 18-tej. W drużynie Śląska wystąpią czołowi gracze okręgu z Siwym, Bąkiem, Fuchsem. Krasówką na czele.

Mecz ten zapowiada się bardzo ciekawie. Ubiegłego roku robotnicza repr. Polski wygrała z Satusem na turnieju w Zurichu 3:2.

Obecnie Szwajcarzy przyjeżdżają w dużo mocniejszym składzie w którym grać będzie kilku znanych graczy ligowych drużyn szwajcarskich. Satus po meczu na Śląsku ma rozegrać jeszcze dwa dalsze spotkania, a to w Poznaniu i w Warszawie z repr. robotniczą Polski.

Przyjazd Satusa jest jednak do ostatniej chwili niepewny. Do Warszawy nie przyszło jeszcze do tej pory oficjalne zawiadomienie o tym czy piłkarze szwajcarscy zjawią się czy nie.

RADIO

OGÓLNOPOLSKI PROGRAM POLSKIEGO RADIA na piątek, dnia 23 maja 1947 roku

6,00 Sygnał. 6,05 Dziennik. 6,20 Gimnastyka. 6,30 Muzyka. 7,15 Wiadomości dziennika. 7,40 Koncert. 8,30 Informacje ogólnopolskie. 8,40 Skrzynka PCK. 8,50 Koncert życzeń. 9,30 Koncert reklamowy. 10,00 — 14,00 przerwa. 14,00 Audycje informacyjne. 14,40 Audycja dla dzieci. 15,30 Muzyka taneczna. 16,00 Dziennik. 16,12 Utwory skrzypcowe. 16,30 Audycja dla chorych. 16,45 Pieśni ludowe. 17,00 Felieton. 17,10 Reportaż. 17,20 Syrena przed mikrofonem. 17,50 Koncert dla przodowników świata pracy. 18,35 Audycja Związku Straży Pożarnych. 18,45 Audycja dla wsi. 18,55 U naszych przyjaciół. 19,15 O konkursie szekspirowskim. 19,25 Koncert symfoniczny, w przerwie: dziennik wieczorny. 21,45 Radiowy Uniwersytet Ludowy. 22,00 Kwadrans prozy. 22,15 Audycja rozrywkowa. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika. 23,15 Program na jutro 23,25 Muzyka taneczna. 24,00 Zakończenie programu.

Wyd. Komitet Woj. P.P.R., Katowice. Red. Komitet Redakcyjny. Redakcja i Administracja, Katowice, Mickiewicza 9. — Tel. 340-41/42. Dział ogłoszeń: Tel. 361-06 — Konto PKO III 4900.
Oddział Miejski: ulica 3-go Maja 23, tel. 336-30. Adres Redakcji Kraków, Wiślna 1. — Tel. 380-33. — Redaktor przyjmuje od godz. 9-ej do 12-ej R 31108